

W numerze:

- Relacja z WZDR
- Rozmowa z Januszem Łaznowskim
- Relacja z pierwszego posiedzenia ZR w kadencji 2006–2010
- Sylwetki członków ZR
- Poznań 1956

XVIII WZD w Hotelu Wrocław i pod Polarem



Uczestnicy Walnego Zebrania Delegatów zdecydowali o przerwaniu obrad i udali się pod wrocławski Polar, aby zaprotestować przeciw łamaniu praw pracowniczych przez obecnego właściciela firmy – koncern Whirlpool. Razem z pracownikami zakładu protestowało prawie tysiąc osób. WZD Regionu przyjęło także stanowisko w tej sprawie. O wrocławskim Polarze dyskutowano też podczas spotkania Europejskiej Rady Zakładowej we Włoszech w czerwcu oraz na forum Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie.

Sytuacja w tym wrocławskim zakładzie dowodzi, że coraz częściej w Polsce będzie dochodzić do konfliktów wynikających z lekceważenia polskiego prawa przez zagranicznych inwestorów.

Pierwsze posiedzenie

W poniedziałek 19 czerwca odbyło się inauguracyjne posiedzenie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk w kadencji 2006-2010

Ukonstytuowało się prezydium a ZR przyjął uchwały porządkujące sprawy organizacyjne. Działacze zaaprobowali w tajnym głosowaniu skład nowego prezydium zaproponowany przez przewodniczącego Janusza Łaznowskiego. W stosunku do poprzedniej kadencji liczba członków prezydium uległa zwiększeniu z 7 do 13, z tym, że część prezydentów będzie pracować społecznie. Przewodniczący zapowiedział też, że nie jest to ostateczny skład prezydium i dojdą do niego najprawdopodobniej 2 osoby, oczywiście po uzyskaniu akceptacji członków ZR.

Obrady rozpoczęły się od prezentacji każdego przedstawiciela Zarządu Regionu i Regionalnej Komisji Rewizyjnej. Już samo przyjęcie porządku zebrania wywołało dyskusję, ponieważ Tomasz Wójcik wnioskował, aby na pierwszym posiedzeniu w kadencji poświęcić czas na temat zasad funkcjonowania nowego Zarządu Regionu. Jego zdaniem sposób, w jaki działał poprzedni zarząd nie gwarantuje efektywnego wykorzystania potencjału,

jaki reprezentują członkowie tego gremium. Zdaniem Bogusława Jurgielewicza taka

debatą jest za wczesną,

bo nowi członkowie ZR powinni mieć czas na wyrobienie sobie poglądu o tym, jak pracuje zarząd. Leszek Sokalski zauważył, że dobrą okazją do takiej dyskusji może być punkt dotyczący powołania prezydium.

– Chcę, aby prezydium w nowej kadencji było powiększone. Oprócz statutowego prezydium, administrującego Regionem, niech będzie w nim jeszcze grupa ludzi odpowiadająca za realizację konkretnych celów – uzasadnił swoją koncepcję Janusz Łaznowski, który podkreślił, że część prezydentów będzie pracować społecznie. Na pytanie Małgorzaty Calińskiej o sensowność powoływania tak dużej grupy osób w obliczu zmniejszającej się liczby członków Związku, przewodniczący odpowiedział, że problemy służby zdrowia, czy oświaty są tak samo ważne bez względu na to, czy do Związku należy 120 tysięcy osób, czy 40 tysięcy.



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

W nowym prezydium ZR znaleźli się:

- ♦ zastępca przewodniczącego ZR – **Kazimierz Kimso** – odpowiedzialny za problematykę bezrobocia i szeroko rozumianej ochrony pracy w naszym Regionie,
- ♦ zastępca przewodniczącego – **Radosław Mechliński** – odpowiedzialny za koordynację działań w powiatach i pozyskiwanie funduszy unijnych,
- ♦ sekretarz – **Maria Zapart**,
- ♦ skarbnik – **Jarosław Krauze**,
- członkowie prezydium:
 - ♦ **Zbigniew Gadzicki** – odpowiedzialny za problematykę transportową,
 - ♦ **Barbara Janowicz** – branża i powiaty kłodzki i ząbkowicki,
 - ♦ **Marek Kaleta** – zespół interwencyjny,
 - ♦ **Piotr Majchrzak** – dział szkoleń i powiat dzierżoniowski,

♦ **Grzegorz Matkowski** – kontakty z mediami, informacja,

♦ **Leszek Sokalski** – służba zdrowia,

♦ **Walenty Styrz** – koordynacja działań Związku w powiatach dawnego województwa wrocławskiego.

Działacze przyjęli stanowisko popierające akcję protestacyjną pacjentów Oddziału Dermatologicznego Szpitala w Kłodzku: „Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk apeluje do władz samorządowych i państwowych o utrzymanie Oddziału Dermatologii Szpitala w Kłodzku, a do dyrektora Andrzeja Woźnego o jego odpowiednie finansowanie. Pacjenci chorób skórnych powiatu Kłodzkiego muszą mieć możliwość leczenia, a warunki takie stwarza Oddział Dermatologiczny Szpitala w Kłodzku.” napisali m.in.

Następnie członkowie ZR przyjęli szereg uchwał, m.in. upoważniających prezydium do podejmowania w imieniu ZR decyzji o charakterze finansowym i majątkowym. Na wniosek Tomasza Wójcika wpisano do tekstów uchwał zdanie o konieczności informowania członków ZR o podjętych decyzjach w tym zakresie na najbliższym posiedzeniu Zarządu Regionu.

Powołano Radę Regionalnego Funduszu Pomocy Osobom Szykanowanym, w skład której weszli – Maria Zapart, Bogusław Jurgielewicz, Tomasz Wójcik, Janina Białowas, Andrzej Przytuła oraz Radę Regionalnego Funduszu Strajkowego – Jarosław Krauze, Henryka Charchalska, Henryk Kowalski, Marek Kaleta, Zbigniew Gadzicki, Barbara Janowicz.

sprawy różne

O desygnowanie przedstawicieli naszego Związku do powiatowych rad zatrudnienia zapelował Kazimierz Kimso. O przebiegu czerwcowej konferencji Międzynarodowej Organizacji Pracy poinformował zebranych Tomasz Wójcik.

Walenty Styrz zasygnalizował problem dostosowania struktury związkowej w naszym Regionie do wymagań statutu Związku, który nakazuje tworzenie oddziałów, a nie istniejących w wielu powiatach naszego Regionu Międzyzakładowych Komitetów Koordynacyjnych.

Ustalono terminy posiedzeń ZR. Najbliższe odbędzie się 10 lipca 2006 r.

Pierwsze posiedzenie Zarządu Regionu zakończyło się konferencją promocyjną projektu: „Rodzic – Pracownik – rozwój zawodowy rodziców podczas urlopu wychowawczego”. Celem projektu jest m.in. zwiększenie możliwości godzenia życia zawodowego z rodzinnym poprzez wypracowanie elastycznych form i zasad pracy na odległość osób przebywających na urlopie wychowawczym. Szczegóły i zasady działania projektu omówili Anna Żabińska i Radosław Mechliński. Nasz Region jest jednym ze społecznych partnerów tego projektu finansowanego przy udziale środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal.

Więcej o programie można dowiedzieć się na stronie internetowej www.rodzic-pracownik.pl

MARCIN RACZKOWSKI



Anna Żabińska, Radek Mechliński i Maria Zapart.

Musimy mieć swoich przedstawicieli

Rozmowa z Januszem Łaznowskim
– przewodniczącym Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Proszę o ocenę ostatniego Walnego Zebrania Delegatów Regionu.

Sądzę, że było to jedno z lepszych WZD. Po pierwsze około połowa delegatów to nowi ciekawi ludzie. Debaty i same wybory, gdzie startowało trzech naprawdę bardzo poważnych kandydatów stawia nasze czerwcowe WZD bardzo wysoko. Ocenili to zresztą także ludzie z zewnątrz, którzy przysłuchiwali się naszym dyskusjom.

Rozmawiamy po pierwszym posiedzeniu Zarządu Regionu w tej kadencji. Jakże wrażenia?

To nie będzie łatwy zarząd. Jego członkowie są świetnie merytorycznie przygotowani do zagadnień tu poruszanych i tak zresztą powinno być. Jest to ekstraklasa dolnośląskiej „Solidarności”. Ja jestem optymistą, jeśli chodzi o efekty tej kadencji.

No właśnie, na pierwszym posiedzeniu Zarządu Regionu nastąpiło poszerzenie składu prezydium.

Zamiast ośmiu członków prezydium – w nowej kadencji będzie 15, razem z przewodniczącym, z tym, że na etacie pracować będzie mniej więcej połowa. W tej chwili jeszcze nie jest skompletowane całe prezydium, ale muszę mieć jeszcze trochę czasu na poznanie kolejnych kandydatów.

Czemu ma służyć takie powiększenie składu prezydium?

Przede wszystkim ta część etatowa ma się zająć administrowaniem biurami naszego Związku w całym Regionie. Ktoś tam musi podejmować bieżące decyzje dotyczące pracy Zarządu, ale jest też druga część prezydium, nazwijmy ją... polityczną, która będzie decydowała o kierunkach, w jakich ma pójść „Solidarność”. Są tam tak ciekawi ludzie, którzy niosą nadzieję, że dużo się zmieni. Wśród nich wymienię choćby Bogdana Jurgielewicza, młodego człowieka, który fantastycznie rozwinął działalność we wrocławskim Volvo. Ma świetne efekty, jeśli chodzi o rozwój Związku. Ma też świetne pomysły, które przedstawiał już w poprzedniej kadencji i dlatego teraz będzie się zajmował rozwojem Związku, co jest zresztą w nowej kadencji zadaniem najważniejszym. Musi nas być więcej, bo każdy nowy członek Związku wzmacnia jego siłę. Im nas jest więcej tym lepiej.

Kolejną ciekawą postacią jest Grzegorz Matkowski – jeden z najlepszych pracowników wrocławskiej TVP, który będzie odpowiadał za informację w Związku. Nie trzeba w dzisiejszych cza-

sach nikogo przekonywać, jak ważne jest to zagadnienie.

Za służbę zdrowia będzie odpowiadał Leszek Sokalski, wieloletni doświadczony działacz, doskonale znający problemy służby zdrowia.

Właśnie na takich m.in. ludzi liczę.

Mówiąc w kampanii wyborczej i podczas WZDR o utrzymaniu rangi Związku na Dolnym Śląsku, wspominał Pan o wpływie Związku na decyzje zapadające w samorządzie. Jak Związek zachowa się w czasie bardzo bliskiej już kampanii samorządowej?

Pewną odpowiedzią na to pytanie jest analiza gości, których zaprosiliśmy na nasze WZDR. Było ich niewielu, a wśród nich znaleźli się m.in. wojewoda, marszałek województwa, prezydent Wrocławia.

Ludzie związani z Solidarnością...

Tak, to prawda. To nie był przypadkowy dobór. To są nasi partnerzy, którzy praktycznie decydują o wszystkim. Samorządy są teraz największym pra-



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

codawcą w kraju, w związku z tym kontakt bezpośredni z nimi być musi. Aby był on naprawdę dobry, musimy mieć swoich przedstawicieli w samorządach, czyli radnych. Nie ukrywam, że część ludzi z „Solidarności” będzie startowała w wyborach samorządowych i będzie miała poparcie Związku.

Nawet jeśli będą startować pod różnymi szyldami partyjnymi?

Tak, ja nie mam zamiaru podpisywać umowy z jedną partią, aczkolwiek nie ukrywam, że w tej sytuacji, którą mamy, najbliższym nam do PiS. Oni reprezentują program społeczny bliski „S” i w związku z tym z tej listy będzie startowało najwięcej członków naszego Związku.

Oczywiście nie wykluczam takiej sytuacji, gdzie nasi ludzie będą w mniejszych gminach startować z tzw. komitetów obywa-

telskich czy też lokalnych porozumień. Być może to będzie najczęstszy przypadek.

Nie wyobrażam sobie, aby w radzie miejskiej Wrocławia nie było żadnego członka „Solidarności”. W tej chwili mamy sześciu i mając takie zaplecze rozmawia się z władzami miasta zupełnie inaczej.

Janusz Śniadek mówił na WZDR o bardzo dobrym stanie dialogu społecznego w naszym Regionie. Czy była to zwyczajowa kurtuazja?

Na pewno nie. Przewodniczący „Solidarności” dobrze wie, co się dzieje na Dolnym Śląsku. Poprzez częsty udział w pracach Komisji Trójstronnej informuję go o tym, co się u nas dzieje. Nasza Wojewódzka Komisja Dialogu Społecznego pracuje naprawdę i ten dialog rzeczywiście tam istnieje. Być może w innych regionach jest gorzej i dlatego Janusz Śniadek o tym wspominał.

ROZMAWIAŁ MARCIN RACZKOWSKI

Wrocław, 20 czerwca 2006 r.

Delegaci na KZD 2006–2010

Janina Białowas
Przemysław Bogusławski
Małgorzata Calińska
Zbigniew Gadzicki
Bogusław Jurgielewicz
Kazimierz Kimso
Jarosław Krauze
Jerzy Langer
Piotr Majchrzak
Radosław Mechliński
Wiesław Modzelewski

Kornel Morawiecki
Leszek Nowak
Elżbieta Pacuła
Leszek Sokalski
Walenty Styrz
Magdalena Szczurowska
Roman Wawrzyniak
Beata Więclaw
Janusz Wolniak
Tomasz Wójcik

Członkowie Regionalnej Komisji Rewizyjnej 2006–2010

Zenon Adamski
Roman Beczek
Mieczysława Drużbicka
– przewodnicząca
Jan Grab
Piotr Janicki
Krystyna Kochan
Tadeusz Kurkowiak

Zbigniew Lewicki
Wiesław Natanek
Stanisław Pankanin
Elżbieta Salamon
Magdalena Szczurowska
Violetta Szebeszczyk
Teresa Tenerowicz
Janusz Walczak



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Delegaci podczas głosowania.

DOLNOŚLĄSKA
Solidarność
Od 1991 r. do 2000 r. „Co Tydzień »S«”

Redaguje:
Tomasz Ledwoń,
Marcin Raczkowski
Skład komputerowy:
Sławomir Kowalik

Adres:
53-661 Wrocław, pl. Solidarności 1/3/5
I piętro, pok. 117
tel. 78 10 157; fax: 355 15 65
e-mail:
redakcja.wroc@solidarnosc.org.pl

Wydawca: Zarząd Regionu
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Druk: NORPOL-PRESS

Nakład: 7600 egz.

Numer zamknięto:

23.06.2006 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania tekstów.

strona internetowa Zarządu Regionu „S” D. Śląsk:
www.solidarnosc.wroc.pl

Uchwała Nr 1

ws. ustalenia list częściowych do Zarządu Regionu

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 93 ordynacji wyborczej ustala, że wybory do Zarządu Regionu przeprowadzone zostaną z zastosowaniem list częściowych w proporcji – 1 członek ZR na każde rozpoczęte 1000 członków.

Okręgi wyborcze:

Brzeg	– 1
Góra	– 1
Dzierżonów	– 2
Kłodzko	– 3
Milicz	– 1
Oleśnica	– 1
Olawa	– 1
Strzelin	– 1
Świdnica	– 3
Wałbrzych	– 3
Wrocław	– 28
Ząbkowice	– 1

Uchwała Nr 2

ws. ustalenia składu Zarządu Regionu w kadencji 2006-2010

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 92 ordynacji wyborczej ustala, że w kadencji 2006-2010 w skład Zarządu Regionu wchodzi:

- przewodniczący Zarządu Regionu,
- 47 członków Zarządu Regionu,
- przewodniczący sekretariatów branżowych i regionalnego sekretariatu emerytów i rencistów.

Uchwała Nr 3

ws. określenia liczby członków Prezydium Zarządu Regionu

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 110 Ordynacji Wyborczej upoważnia Zarząd Regionu do określenia liczby członków Prezydium Zarządu Regionu.

Uchwała Nr 4

ws. ustalenia liczby członków Regionalnej Komisji Rewizyjnej

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 92 pkt 2 ordynacji wyborczej ustala, że Regionalna Komisja Rewizyjna będzie liczyć 15 członków.

Uchwała Nr 5

ws. ustalenia liczby tur wyborczych

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 104 ordynacji wyborczej ustala 3 tury głosowań.

Uchwała Nr 6

ws. list rezerwowych na funkcje związkowe

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk na podstawie § 91 ordynacji wyborczej i § 6 Uchwały nr 1 XIX KZD, tworzy listy rezerwowe na funkcje związkowe, z wyjątkiem funkcji Przewodniczącego Zarządu Regionu.

Uchwała Nr 7

ws. ustalenia liczby delegatów w kadencji 2006–2010

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk

ustala w kadencji 2006–2010 zmienną liczbę delegatów.

Uchwała Nr 8

ws. ustalenia ilości sesji zwyczajnych WZD w kadencji 2006–2010.

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk ustala, że w kadencji 2006 – 2010 sesje zwyczajne WZD odbywać się będą raz w roku.

Uchwała Nr 9

ws. zasad tworzenia regionalnych sekretariatów branżowych NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

XVIII Walne Zebranie Delegatów Regionu Dolny Śląsk NSZZ „Solidarność” określa na podstawie § 25 z uwzględnieniem postanowień § 16 ust. 3 i §§ 26, 27, 28 i 29 Statutu NSZZ „Solidarność” zasady obowiązujące przy tworzeniu i rejestracji regionalnych branżowych jednostek organizacyjnych Związku.

Regionalne sekretariaty branżowe NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk rejestrowane są w Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk po spełnieniu następujących warunków wynikających ze Statutu NSZZ „Solidarność”:

1. a) sekretariat tworzą minimum dwie sekcje zrzeszające łącznie co najmniej 1500 członków lub sekretariat tworzy jedna sekcja zrzeszająca co najmniej 2500 członków.

b) w/w proporcje nie dotyczą sekretariatu emerytów i rencistów.

2. Każda z sekcji regionalnych powołujących wspólny sekretariat regionalny grupuje co najmniej 60% organizacji zakładowych (MOZ-ów) działających w danej branży w Regionie.

3. W wyjątkowych sytuacjach Zarząd Regionu może przy rejestracji regionalnego sekretariatu odstąpić od postanowień zawartych w ust. 1.

4. Sekretariaty regionalne powoływane są przez zainteresowane sekcje regionalne na podstawie uchwały Walnego Zebrania Delegatów danej sekcji.

5. Zarząd Regionu rejestruje regionalne sekcje i sekretariaty branżowe po zatwierdzeniu ich wewnętrznych regulaminów.

Nr 10

ws. złożenia wniosków do IPN

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk postanawia:

1. Wszyscy członkowie Zarządu Regionu, Regionalnej Komisji Rewizyjnej, delegaci na Krajowy Zjazd Delegatów urodzeni przed 1971 rokiem mają obowiązek złożenia w terminie do 15 września 2006 r. wniosku do Instytutu Pamięci Narodowej w charakterze pokrzywdzonego. Oznacza to, że wniosek do IPN powinien być wypełniony w następujący sposób:

- w części A jako: „wnioskodawca” (nie: „pytający”);
- w części B we wszystkich pozycjach w charakterze: „wnioskodawcy” i „pokrzywdzonego”.

2. Obowiązek z pkt. 1. nie dotyczy osób, które:

- złożyły wniosek, zgodnie z postanowieniami zawartymi pkt. 1, w terminie wcześniejszym;
- otrzymały z IPN zaświadczenie o statusie pokrzywdzonego lub inną odpowiedź.

Wybory w czerwcu

Janusz Łaznowski został wybrany na kolejną, trzecią już, kadencję przewodniczącym Regionu. Zwyciężył już w pierwszej turze, wygrywając z Tomaszem Wójcikiem i Zbigniewem Rudnikiem podczas Walnego Zebrania Delegatów w Hotelu Wrocław w dniach 2–3 czerwca

Niecodzienny przebieg miał pierwszy dzień WZD. Delegaci przezwali obrady i przyjechali pod wrocławski Polar, gdzie miała miejsce pikietę wspólnie z pracownikami (około tysięcy osób) przeciw antypracowniczym działaniom zarządu firmy.

Przed rozpoczęciem obrad w kościele pw. św. Ignacego Loyoli odprowadzona została uroczysta Msza św. koncelebrowana przez metropolitę wrocławskiego ks. Mariana Gołębiowskiego, prałata Stanisława Pawlaczka oraz ks. Kazimierza Ptaszkowskiego. W czasie homilii abp Gołębiowski przypomniał wydarzenia z sierpnia 1980 r. kiedy protest robotników doprowadził w kilka lat później do odzyskania wolności w Polsce. Biskup życzył też dolnośląskiej „Solidarności” mądrych wyborów podczas obrad. We mszy uczestniczyły poczty sztandarowe ZR oraz m.in. takich OZ, jak Polar, MPK, Politechnika, Akademia Ekonomiczna, Sekretariat Emerytów i Rencistów.

Po uroczystym wniesieniu sztandaru Związku rozpoczął

się pierwszy dzień zjazdu. Zanim jednak delegaci przystąpili do pracy, wysłuchali zaproszonych gości.

O swoich związkach z „Solidarnością” mówił wojewoda Krzysztof Grzelczyk, przypominając m.in. swój udział w powstaniu „S” na Dolnym Śląsku, działalność Radia „Solidarność” w latach osiemdziesiątych. Odnosząc się do czasów obecnych, wojewoda wspominał o pracach Wojewódzkiej Komisji Dialogu Społecznego, której nasz Związek jest aktywnym uczestnikiem. – Dzięki temu jestem po latach znów blisko Związku – powiedział wojewoda.

Ciepłe słowa pod adresem „Solidarności” skierował marszałek województwa – Paweł Wróblewski, który uznał „S” za najbardziej dojrzały związek zawodowy w Polsce. – Jestem przekonany, że decyzje podjęte tutaj będą mądre – mówił Paweł Wróblewski, życząc delegatom dobrych obrad.

Prezes dolnośląskiego oddziału Instytutu Pamięci Narodowej – Włodzimierz Suleja powiedział m.in., że potrzebna jest

rzetelna historia „Solidarności”. Taka w której obok postaw heroicznych będzie ukazana też druga strona medalu. – Od tego nie uciekniemy – mówił.

Owocnych obrad życzył delegatom gospodarz obiektu, dyrektor hotelu Wrocław – Jacek Zygałdo.

– Nie mogłem tu nie przybyć, bo nie byłoby mnie na funkcji, którą sprawuję, gdyby nie „Solidarność”, a poza tym siedzi tu wielu moich przyjaciół. Ponadto „Solidarność” odgrywa dużą rolę w naszym państwie – powiedział prezydent miasta Wrocławia – Rafał Dutkiewicz. Podkreślił, że w swojej działalności zdarza mu się prowadzić twarde negocjacje z przedstawicielami dolnośląskiej „S” – z przewodniczącym Januszem Łaznowskim i jego zastępcą Jarosławem Krauze.

O ważnej roli jaką pełni nasz Związek w staraniach o dążenie do utrzymania wysokich standardów pracy w województwie dolnośląskim mówił Okręgowy Inspektor Państwowej Inspekcji Pracy – Józef Węgrzyn, wspominając chociażby liczne sygnały o łamaniu prawa pracy jakie do reprezentowanej przez niego instytucji składa Zarząd Regionu.

O szacunku dla dorobku „Solidarności” mówili też cieszący niekwestionowanym autorytetem w Związku Eugeniusz Szumiejko i profesor Andrzej Wiszniewski.

Do delegatów przemówił obecny na WZD Janusz Śniadek, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Przypomniał, że Związek płaci wciąż cenę za udział w AWS. Jednak w ostatnich wyborach z oczywistych względów „Solidarność” poparła kandydaturę profesora prawa pracy, człowieka związanego z „S” od początku – Lecha Kaczyńskiego. Śniadek przypomniał, że w ubiegłym roku w badaniach opinii społecznej po raz pierwszy od wielu lat większość re-



Poczty sztandarowe podczas mszy św.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

spondentów uznała, że „S” to związek zawodowy, a nie ugrupowanie polityczne. Przewodniczący „Solidarności” nawiązał do prac nad wprowadzeniem w życie paktu społecznego, który stworzy nowe szanse na rozwiązanie problemów stojących przed światem pracy – wysokim bezrobociem, niskimi płacami. – Dialog społeczny na szczeblu województw kuleje. Wasze województwo jest wyjątkiem potwierdzającym regułę – nawiązał Śniadek do słów wojewody Grzelczyka, który chwalił „S” za aktywny udział w pracach WKDS. Charakteryzując nasz Region poza ciepłymi słowami pod adresem władz Zarządu Regionu i przypomnieniem osób z Dolnego Śląska zaangażowanych w prace Komisji Krajowej, przewodniczący Solidarności podkreślił jak ważną częścią „S” jest Region Dolny Śląsk. Przypomnił, że to właśnie my jesteśmy prekursorami szeroko zakrojonych działań na rzecz pozyskiwania nowych członków Związku.

Przed rozpoczęciem części roboczej obrad Janusz Łaznowski odczytał pismo MOZ NSZZ „Solidarność” Polar Wrocław, w którym organizacja apelowała do delegatów o wsparcie mającej się odbyć za kilka godzin pikiety pracowników zakładu będącego własnością koncernu Whirlpool. Dodatkowo przewodnicząca zakładowej „S” Małgorzata Calińska-Mayer szczegółowo opisała zebranym trudną sytuację pracowników tej firmy. Sala jednogło-



Goście WZD: marszałek Paweł Wróblewski, wojewoda Krzysztof Grzelczyk i przewodniczący „S” Janusz Śniadek.

śnie poparła tę inicjatywę i po krótkiej przerwie zebrani autobusami przejechali do Polaru (w obie strony transport zapewniło wrocławskie MPK).

Po demonstracji pod Polarem, z której delegaci wrócili późnym popołudniem i po zjeździe w hotelowej restauracji obiadu rozpoczęła się część robocza obrad. Wybrano prezydium zjazdu, na którego czele stanął debiutujący w tej roli Zbigniew Gadzicki i komisję skrutacyjno-mandatową oraz uchwał i wniosków. Janusz Łaznowski przedstawił zebranym sprawozdanie z kadencji 2002-2006. Na ekranie w czasie jego przemówienia prezentował zdjęcia z akcji związkowych przeprowadzonych w ostatnim czteroletniu. Janusz Łaznowski wspominał m.in. okupację Urzędu Wojewódzkiego zakończoną na komisariat policji, strajk głodowy kolejarzy oraz protest we wrocławskiej Jedynce. W tym miejscu Janusz Łaznowski podziękował organizacjom zaangażowanym w materialną pomoc

strajkującym. Przypomnił organizowane przez nasz Region inicjatywy, którym z zainteresowaniem przyglądał się cały Związek, jak np. organizowany co roku Światowy Dzień Pamięci Ofiar Wypadków przy Pracy, wszechnicę Społecznej Inspekcji Pracy. Także w swoim sprawozdaniu za mijającą kadencję Janusz Łaznowski uznał działania na rzecz zwiększenia liczebności członków Związku za zadanie priorytetowe. – W najbliższym czasie odejdzie na emeryturę pokolenie Sierpnia 1980 r., na ich miejsce powinni przyjść młodzi ludzie, którzy nie będą walczyć o wolność kraju czy wyprowadzenie obcych wojsk, bo to wszystko już mają. Dla nich ważna jest dobra, stabilna praca i płaca – mówił przewodniczący ZR. – Cieszą nowe organizacje, jak np. w Toyocie w Jelczu i Żarowie, we wrocławskim Wabco – wyliczał. Lider dolnośląskiej „S” zwrócił też uwagę jak ważną rolę jest zwiększanie liczebności tam gdzie Związek już jest. W przemówieniu podkreślona została też bardzo silna



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

3. Kopie wniosków lub odpowiedzi (zaświadczenia) z IPN, o których mowa w ust. 1 i 2, muszą być złożone do Zarządu Regionu w terminie do 28 września 2006 r.

4. Osoby, które zgodnie z postanowieniami pkt.1, złożyły poprawnie wypełniony wniosek do IPN mają obowiązek niezwłocznie dostarczyć do Zarządu Regionu kopie zaświadczenia lub odpowiedzi z IPN.

5. Zarząd Regionu ma obowiązek:

- opublikować w „Solidarności Dolnośląskiej” nazwiska osób, które nie wykonały postanowień zawartych w pkt. 1, 3 i 4 niniejszej uchwały;
- poinformować o niewykonaniu uchwały przez wymienionych w pkt. 1 działaczy, członków ich macierzystej organizacji;
- postawić na najbliższym posiedzeniu Walnego Zebrania Delegatów Regionu wniosek o odwołanie z funkcji działaczy, którzy nie wykonali niniejszej uchwały.

Uchwała Nr 11

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zobowiązuje władze wykonawcze i kontrolne podstawowych jednostek organizacyjnych Związku w Regionie Dolny Śląsk do uczestniczenia w ciągu kadencji 2006–2010 w szkoleniach właściwych dla wykonywanej przez nich funkcji, tzn.:

- władze wykonawcze i kontrolne – w szkoleniu SOD-1 i SOD-2,
- osoby odpowiedzialne za finanse w organizacji – w szkoleniu dla skarbników,
- władze kontrolne – w szkoleniu dla komisji rewizyjnych.

WZD postanawia informować o stopniu realizacji niniejszej Uchwały na każdym roboczym posiedzeniu WZD, podając do wiadomości delegatom wykaz szkoleń oraz działaczy władz wykonawczych i kontrolnych, którzy w nich uczestniczyli.

Uchwała Nr 12

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do nieodpłatnego prowadzenia szkoleń związkowych w kadencji 2006–2010.

Uchwała Nr 13

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zwraca się do Krajowego Zjazdu Delegatów NSZZ „Solidarność” o przyjęcie następującego stanowiska:

Stanowisko

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” uznaje zasługi dla Ojczyzny osób zrzeszonych w Stowarzyszeniu Osób Represjonowanych w Stanie Wojennym.

Uważamy Ich za członków Rodziny „Solidarność”.

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” apeluje do wszystkich struktur Związku o udzielanie wszelkiej możliwej pomocy członkom Stowarzyszenia.

Uchwała Nr 14

W celu zapewnienia właściwego nadzoru właścicielskiego nad spółkami, w których Zarząd Regionu Dolny Śląsk posiada uprawnienia właścicielskie, XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zobowiązuje:

1. Zarząd Regionu do dokonywania corocznej oceny sytuacji ekonomicznej spółek w oparciu o materiały przekazywane Zgromadzeniu Wspólników na zakończenie roku obrotowego;

2. Regionalną Komisję Rewizyjną do dokonywania, nie rzadziej niż raz w roku, przeglądu sprawozdań i innych dokumentów dotyczących działalności spółek, pod kątem efektywności i prawidłowości zarządzania majątkiem Związku.

Uchwała Nr 16

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zobowiązuje Zarząd Regionu do przygotowania przed kolejnym Walnym Zebraniem Delegatów materiału programowego będącego podstawą dyskusji programowej i przyjęcia uchwały programowej.

Tekst materiału musi być rozesłany do wszystkich Komisji Zakładowych w Regionie i delegatów na WZD najpóźniej na 30 dni przed Walnym Zebraniem Delegatów.

Uchwała Nr 17

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk wnioskuję o zmianę ustawy o rozwiązywaniu sporów zbiorowych poprzez dodanie przepisu umożliwiającego rozpoczęcie akcji strajkowej przez organizację związkową w przypadku niepodjęcia przez pracodawcę negocjacji w terminie 14 dni od zgłoszenia żądań zgodnych z ustawą.

Zarząd Regionu i delegaci na Krajowy Zjazd Delegatów zainicjują działania w tej sprawie, których skutkiem będzie odpowiednia inicjatywa ustawodawcza.

●●●●●

Stanowisko Nr 1

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk w pełni popiera walkę pracowników Whirlpool–Polar Wrocław w obronie praw i interesów pracowniczych, w obronie godności pracownika, właściwego wynagradzania i zatrudniania.

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk popiera żądanie związków zawodowych w ramach trwającego sporu zbiorowego, a uporczywe odmawianie przez Zarząd Whirlpool–Polar przekazania związkom zawodowym niezbędnych do negocjacji informacji ekonomiczno-finansowych odbiera jako łamanie praw związkowych i celowe doprowadzanie do konfrontacji.

Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk staje w obronie pracowników zatrudnionych na okres czasowy za niskie wynagrodzenie, a wykorzystywanych do wykonywania rocznych planów produkcyjnych wbrew idei „Ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych”.

Ponieważ podobne praktyki coraz częściej stosowane są przez koncerny z kapitałem zagranicznym Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zwraca się do Komisji Krajowej o wystąpienie z wnioskiem do parlamentarzystów o doprecyzowanie pojęcia pracy tymczasowej tak, aby nie można było zatrudniać pracowników przez Agencję Pracy Tymczasowej do wykonywania normalnych planów produkcyjnych.

Stanowisko Nr 2

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk wnioskuje o wprowadzenie do systemu podatkowego zasadę rozliczania dochodów rodziny z uwzględnieniem wszystkich jej członków, a więc nie tylko małżonków ale również ich dzieci, które nie powinny być, jak obecnie, obywatelami gorszej kategorii w rozumieniu przepisów podatkowych.

Stanowisko Nr 3

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zwraca się do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” o ponowienie rozmów z Rządem RP na temat przywrócenia zasiłków przedemerytalnych.

Stanowisko Nr 4

Delegaci zgromadzeni na XVIII Walnym Zebraniu Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk oczekują od Parlamentu i Rządu Rzeczypospolitej Polskiej zdecydowanych i jednoznacznych działań, zapewniających gwarancję systemowych i skutecznych rozwiązań dla rewitalizacji transportu kolejowego. Polityka zrównoważonego rozwoju, kreowana przez Unię Europejską, zawiera jednoznaczne wytyczne dotyczące preferencji komunikacji publicznej, dla ograniczenia negatywnych skutków ekonomicznych, społecznych i związanych z ochroną środowiska naturalnego. Dolny Śląsk jest niestety do tej pory zaprzeczeniem tych tendencji.

W związku z tym żądamy:

1) systemowego rozwiązania problemów pełnego finansowania kolejowych przewozów regionalnych w celu zapewnienia zamówień i realizacji przewozów w kolejnych latach na poziomie nie niższym niż w chwili obecnej;

2) stworzenia mechanizmów oddłużenia przewoźników kolejowych i ich dokapitalizowania, a szczególnie przewoźników o charakterze narodowym, tak aby możliwe było podniesienie jakości świadczonych usług i skuteczne konkurowanie na otwierających się rynkach przewozowych Unii Europejskiej przez silne, polskie firmy;

3) uruchomienia systemu szybkich i komfortowych połączeń Dolnego Śląska z dużymi aglomeracjami – w szczególności z Warszawą, Berlinem i Pragą, co jest warunkiem rozwoju Regionu.

Sprawny i efektywny transport kolejowy jest jedną z najistotniejszych sfer branych pod uwagę szczególnie przez inwestorów w ocenie atrakcyjności inwestycyjnej, a więc warunkiem tworzenia nowych miejsc pracy. W połączeniu z walorami turystyczno-uzdrowiskowymi Dolnego Śląska może on więc zadecydować o zasobności i standardach życia jego mieszkańców.

Mając powyższe na względzie, domagamy się pilnej, rzeczywistej reorientacji polityki transportowej Państwa i stworzenia mechanizmów, które zadecydują o naszym godnym miejscu w Europie.

Stanowisko Nr 5

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk stanowczo protestuje przeciwko zapisom „Strategii dla transportu kolejowego do roku 2009”, której realizacja doprowadzi do likwidacji Polskich Kolei Państwowych.

Apelujemy do rządu RP o wycofanie się z realizacji „Strategii” oraz przystąpie-

nie do rzeczywistych rozmów z przedstawicielami środowisk kolejarskich na temat budowy programu odbudowy i rozwoju polskich kolei.

Stanowisko Nr 6

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk wyraża zdecydowanie dezaprobatę dla działań Prezydenta Miasta Wałbrzyska faworyzujących na rynku przewozów pasażerskich prywatnych przewoźników.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne sp. z o.o. w Wałbrzychu znajduje się obecnie w trudnej sytuacji finansowej. W niedługim czasie może zostać zmuszone do radykalnych cięć kosztów i zwolnień pracowników, podczas gdy prywatni przewoźnicy czerpią coraz większe zyski, zabierając pieniądze, które powinny trafić do budżetu gminy.

Stosowanie nierównych zasad dla działania podmiotów gospodarczych (MPK wygrało przetarg ogłoszony na zadanie gminne, prywatni przewoźnicy otrzymali zezwolenia z wolnej ręki) doprowadzi w krótkim czasie do upadku Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Wałbrzychu i przejęcia komunikacji miejskiej przez prywatny podmiot.

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk obawiając się utraty około 300 miejsc pracy, wyraża zdecydowany protest wobec takich działań Prezydenta Miasta Wałbrzyska.

•••••

Apel Nr 1

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk apeluje do Zarządu Regionu o rozpowszechnianie informacji o możliwości zrzeszania się w naszym Związku emerytów i rencistów, szczególnie ze zlikwidowanych zakładów pracy.

Apel Nr 2

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zwraca się do rządu i parlamentu o natychmiastowe podjęcie debaty nt. służby zdrowia i rozpoczęcie realizowania podjętych w negocjacjach ustaleń dotyczących zmian systemowych w służbie zdrowia z priorytetem wzrostu płac.

Opieszałość rządu stwarza realne zagrożenie dla zdrowia i życia obywateli, czego dowodem jest rozszerzający się strajk lekarzy.

Apel Nr 3

XVIII Walne Zebranie Delegatów NSZZ „Solidarność” Region Dolny Śląsk zwraca się z apelem do władz państwowych i instytucji odpowiedzialnych za realizację ustawy o ustanowieniu programu wieloletniego „Program dla Odry – 2006” do przestrzegania jej zapisów i przystąpienia do realizacji priorytetowego zadania – budowy Zbiornika Wodnego Kamieniec Żąbkowicki.

Wydatkowane już ogromne środki publiczne na ten cel oraz widmo katastrofalnych skutków powodzi skłaniają do zrewidowania raz jeszcze podjętej decyzji w Strategii Gospodarki Wodnej do 2020 roku.

Wrocław, 2–3.06.2006 r.

Wybory w czerwcu

► cd. ze str. 5

pozycja zespołu ekspertów, którzy swoją fachową wiedzą służą nie tylko naszemu Regionowi, ale i innym.

Na zakończenie swojego wystąpienia przewodniczący zaproponował wysłanie pozdrowień od dolnośląskiej „S” dla ciężko chorego Zbigniewa Czaplickiego, byłego żołnierza podziemia

ła wokół projektu określającego ramy liczbowe dla tworzenia regionalnych sekretariatów i sekcji. Przewodniczący regionalnej sekcji budownictwa Zbigniew Rudnik i szef regionalnej sekcji pracowników kultury i środków masowego przekazu Leszek Nowak sprzeciwiali się ograniczeniom w tworzeniu sekcji. – To oznacza, że w „Solidarności” duży może więcej – mówił Rudnik. Przyję-



Prezydium Zebrania.

niepodległościowego i pracownika ZR. Sala przyjęła tę propozycję przez aklamację. Po sprawozdaniu przewodniczącego ZR i szefa Regionalnej Komisji Rewizyjnej nadszedł czas zadawania szczegółowych pytań przez delegatów o zagadnienia związane m.in. z zarządzaniem majątkiem Związku przez spółki powołane przez Zarząd Regionu. Po wysłuchaniu sprawozdania Regionalnej Komisji Rewizyjnej, na pytania dotyczące negocjacji z Komisją Krajową w sprawie warunków spłaty pożyczki odpowiadał skarbnik Związku Jarosław Krauze.

Przegłosowano projekty uchwał, przygotowane na majowym posiedzeniu Zarządu Regionu. Ostra dyskusja rozgorza-

ła wokół projektu określającego ramy liczbowe dla tworzenia regionalnych sekretariatów i sekcji. Patrz tekst Uchwały nr 9 na str. 4).

W dyskusji nad uchwałą obligującą członków ZR do złożenia do IPN wniosku o przyznanie statusu pokrzywdzonego przyjęto poprawkę rozszerzającą ten obowiązek również na delegatów.

Na koniec dnia odbyły się wybory najbardziej emocjonujące wszystkich delegatów. O funkcję przewodniczącego Zarządu Regionu ubiegało się trzech kandydatów – dotychczasowy przewodniczący od dwu kadencji Janusz Łaznowski, przewodniczący Regionu w I. 1990–1998 Tomasz Wójcik oraz znany m.in. z głośnego protestu we Wrocław-



Delegaci z Brzegu, Milicza i Góry.

skiej Jedynce z 2004 r. Zbigniew Rudnik.

Prezentację rozpoczął Janusz Łaznowski. – W Solidarności jestem od sierpnia 1980 r. Umiem słuchać ludzi, nauczyłem się tego w dziale interwencji i myślę, że jeśli mam mówić Wam, którzy mnie w większości dobrze znacie, o moich zaletach, to jest to właśnie ta, która uprawnia mnie do ubiegania się o Wasz wybór – mówił m.in. Janusz Łaznowski, który za swój sukces uznał doprowadzenie do spójności Regionu, podniesienie jego ran-

gi na zewnątrz jak i w samej Solidarności, czego dowodem są nasi przedstawiciele w wielu ważnych gremiach (m.in. Jerzy Langer w prezydium KK, Przemysław Bogusławski w Krajowej Komisji Rewizyjnej). – Moją porażką jest 6% członków, które nam ubyło. Za najważniejsze zadania na przyszłość Janusz Łaznowski uznał utrzymanie znaczenia „S” na

Dolnym Śląsku oraz wpływ na sytuację społeczną wobec zbliżających się wyborów samorządowych. Podobnie jak pozostali kandydaci, przypomniał delegatom swój program wyborczy przedstawiany w maju na spotkaniach w siedzibie Regionu oraz w powiatach.

Zbigniew Rudnik namawiał delegatów do powierzenia mu funkcji przewodniczącego, bo według niego struktury związkowe, dobrze zorganizowane, nie realizują w pełni tego, co powinny. Według niego mentalnie Związek tkwi w minionych latach. Zdaniem Zbigniewa Rudnika, jeśli Związek ma być żywy i dynamiczny, nie powinno się poprzestawać na zakładaniu kół młodych, ale w młodych inwestować. – Ludzie nie chcą pomocy w zakładaniu Związku. Chcą, aby Związek rozwiązał ich problemy i uchronił przed kolejnymi. Według przewodniczącego „S” we Wrocławskiej Jedynce Związek nie wykorzystuje swego potencjału. Nie ma wypracowanych sposobów wpływania na kształtowanie procesów legislacyjnych. Zdaniem Zbigniewa Rudnika Region ma sprawną strukturę i dobrze przygotowanych pracowników, ale ten potencjał nie jest dobrze wykorzystywany.

Tomasz Wójcik po przypomnieniu swej drogi w Związku przekonywał do swej koncepcji reorganizacji prac Zarządu Regionu, tak aby w gremium tym powołano zespoły robocze wspierające działania członków ZR.

– Zdecydowałem się kandydować, aby złożyć Państwu pewną ofertę programową, a nie personalną – mówił Tomasz Wójcik, który przyznał, że na tle innych regionów nasz jest najlepszy, ale ten obraz zaciemnia spadający udział pracowników należących do Związku. Ponadto poprzez aprobata liberalnego kapitalizmu „Solidarność” zatraciła swój ofensywny charakter.

Po pytaniach do kandydatów – m.in. o to, czy po porażce będą współpracować z nowym szefem – wszyscy odpowiedzieli twierdząco – przystąpiono do głosowania.

W kuliach przeważały opinie, że druga tura jest raczej pewna, tymczasem po przeliczeniu głosów – członkini Regionalnej Komisji Wyborczej – Daniela Duda ogłosiła, że po pierwszej turze ponad połowę głosów uzyskał Janusz Łaznowski (ponad 130 głosów), Tomasz Wójcik miał poparcie 68 delegatów, a Zbigniew Rudnik 20.

Zwycięzca podziękował za okazane zaufanie, ale też podziękował swoim rywalom. Kampanie wyborczą uznał za dżentelmeńską.

– Jako związkowiec mogę o sobie powiedzieć, że jestem ze szkoły Tomka Wójcika. Wiele się od niego nauczyłem. Mam nadzieję, że nie zawiodę też tych, którzy głosowali na innych kandydatów – powiedział m.in. Janusz Łaznowski.

W tej sytuacji na koniec pierwszego dnia obrad zorganizowano jeszcze prezentację kandydatów do nowego Zarządu Re-

gionu wraz z głosowaniem. Po pierwszej turze głosowania delegaci udali się na spoczynek, a głosy do późnej nocy liczyła komisja skrutacyjna.

Drugi dzień obrad zaczął się zatem od przedstawienia wyników głosowania. Po pierwszej turze oprócz przedstawicieli poprzedniego ZR m.in. Jarosława Krauze, Walentego Styrca, Kazimierza Kimso w skład nowego zarządu weszli też

m.in. Tomasz Wójcik z wysokim poparciem (ponad 140 głosów) i reprezentująca największą organizację związkową w Regionie Małgorzata Calińska-Mayer z Polaru, która minimalnie przekroczyła próg połowy ważnych głosów. Do Zarządu Regionu, a jak się później okazało także do innych gremiów, nie wybrano Zbigniewa Rudnika, co stawia go w gronie największych przegranych tego zjazdu. Warto zaznaczyć, że połowa nowo wybranego składu Zarządu Regionu to ludzie, którzy będą w tym gremium po raz pierwszy – 22 osoby na 47 członków ZR.

Duże wzburzenie wywołała sprawa krążących po sali tzw. „ściąg”, czyli spisu nazwisk tych osób, na które, zdaniem rozdających te listy, należy głosować. Młody działacz z Polaru ostro przeciw takim praktykom zaprotestował, po czym wyszedł z sali trzaskając drzwiami. Po kilku minutach wrócił i przeprosił za swoje zachowanie, zastrzegając, że nie zmienia swojego stanowiska co do takiego trybu wyłaniania władz

Związku. Część delegatów także podzieliła wzburzenie delegata z Polaru albo zauważyli, że takie praktyki były zawsze. Tomasz Wójcik wysunął propozycję, aby przy następnych wyborach ogłaszać jawnie, kto jest przez kogo popierany. Janusz Łaznowski zwrócił uwagę, że każdy delegat powinien sam decydować o tym, na kogo będzie głosował i żaden świstek kartki nie ma tu znaczenia.

Zjazd zakończyła dyskusja na temat dalszej strategii Związku. Wsuwano m.in. postulaty większej obecności Związku w mediach. O to, aby nie przeciwstawiać myślenia globalnego działaniom w zakładzie apelował Tomasz Wójcik. Przedstawiciel „S” w Międzynarodowej Organizacji Pracy przekonywał, że w dzisiejszym świecie są to kwestie ze sobą często połączone, czego przykładem jest np. sytuacja w Polarze.

Wczesnym wieczorem w sobotę 3 czerwca zakończył się XIX WZD dolnośląskiej „Solidarności”.

MARCIN RACZKOWSKI



Małgorzata Calińska-Mayer.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Kolejka do urny.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

Zygmunt Auguścik

– lat 56, przewodniczący MOZ Ziemi Strzebińskiej, przewodniczący MOZ przy cukrowni „Strzebin” SA, z-ca przew. Sekcji Krajowej Cukrownictwa. Oprócz tego reprezentuje „S” w Radzie Zatrudnienia pow. Strzelin.



Miroslaw Bańkowski

– lat 45, członek komisji zakładowej, a od 2002 r. skarbnik NSZZ „S” Fabryki Armatury Przemysłowej „Zetkama”. Hobby – wędkarstwo.



Ryszard Bartnicki

– lat 54, obecnie przewodniczący MOZ Pracowników Oświaty i Wychowania w Miliczu oraz MPKGIM w latach 1989-99, wiceprzewodniczący MKK Ziemi Milickiej od 1990 r., delegat na WZD, prowadzi Terenowe Biuro „S” w Miliczu od 1999 r., w „S” od 1980 r., uprawia wędkarstwo, mieszka w Miliczu.



Ireneusz Besser

– lat 39, pracuje w Zakładach Porcelany Stołowej przy ZPS „Karolina” w Jaworzynie Śląskiej. Obecnie wybrany na III kadencję jako przewodniczący komisji zakładowej. Wcześniej Delegat WZD Sekretariatu Przemysłu Chemicznego (98 - 02), a także Delegat WZD Sekcji Krajowej Ceramików (od 2002 r.) Skończył liczne szkolenia, zna j. niemiecki.



Janina Białowas

– lat 54, Zakłady Samochodowe „Jelcz” SA, przewodnicząca MOZ przy Jelcz SA, od 1990 r., przewodnicząca Powiatowej Rady Zatrudnienia w Oławie, członkini KK, delegat na KZD, w „S” od 1980, radna Rady Powiatu Oława, interesuje się polityką, uprawia turystykę, zajmuje się filozofią, mieszka w Oławie.



Andrzej Birówka

– lat 44, przewodniczący NSZZ „S” przy HSK „Violetta” w Stroniu Śląskim. Wiceprezes Dolnośląskiego Stowarzyszenia Kultury Zdrowotnej i Sportu przy NSZZ „S” Region Dolny Śląsk. Zainteresowania – sport, Internet.



Małgorzata Calińska-Mayer

– lat 54, od 1989 przewodnicząca MOZ NSZZ „S” Polar SA Wrocław oraz delegat na KZD, od 1992 r. członek Komisji Krajowej, w latach 1995-2002 wiceprzewodnicząca prezydium Zjazdu Krajowego, przewodnicząca Sekcji Krajowej Przemysłu Elektromaszynowego.



Henryka Charchalska

– lat 55, P.P.-H. Elektromontaż-Export SA we Wrocławiu, przewodnicząca MOZ, członek ZR drugiej kadencji, członek Zarządu FPB, wiceprzewodnicząca Sekcji Regionalnej Budownictwa, instruktor, w „S” od 1980 r., ławnik, uprawia działalność turystyczną, mieszka we Wrocławiu.



Zofia Cierniewska

– lat 58, „Termet” SA w Świebodzicach, przewodnicząca MOZ od 1995 r., sekretarz KZ od 1989-1985, w „S” od 1980 r., wiceprzewodnicząca MKK pow. świdnickiego, ławnik, uprawia działalność, mieszka w Świebodzicach. Zainteresowania – turystyka górską.



Wiktor Cislowski

– lat 45, w latach 1989-1998 przewodniczący KZ PRM „Spomasz” W-W, w latach 1995-1999 członek RKR ZR „S” DŚ, obecnie członek KZ MOZ „HUTMEN” SA. Hobby – sport i muzyka.



Zbigniew Gadzicki

– lat 53, PKP Cargo Zakład Taboru we Wrocławiu, członek prezydium KZ, delegat na KZD, członek Rady Sekcji Krajowej Kolejowej, w „S” od 1989, hobby: książki i szarady, mieszka we Wrocławiu.



Marek Giedziun

– lat 49 – Przewodniczący KZ przy K.S. „Wratislavia” Polmos Wrocław SA. W związku od 1980 r., pełni funkcję przewodniczącego K.Z., członek Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Spirytusowego i Drożdżowego – Koordynator ds. łamania praw pracowniczych i związkowych. Zainteresowania: inwestycje giełdowe, wędkarstwo.



Antonina Barbara Janowicz

– lat 53, Zespół Uzdrawisk Kłodzkich SA w Polanicy, przewodnicząca KZ i MKK Powiatu Kłodzkiego, wiceprzewodnicząca Rady Sekcji Krajowej Uzdrawisk, delegat na KZD, członkini Powiatowej Rady Zatrudnienia, w „S” od 1980 r., interesuje się historią, mieszka w Kłodzku.



Kazimierz Janowicz

– lat 54, członek MOZ NSZZ „S” EnergiaPro od 1980 r. Mieszka we Wrocławiu



Bogusław Jurgielewicz

– lat 34, przewodniczący KZ NSZZ „S” w Volvo Poland Sp. z o.o., członek Rady Sekcji Krajowej Przem. Metalowego „S” i delegat na Kongres Metalowców, delegat na KZD, zainteresowania: turystyka. Mieszka we Wrocławiu.



Marek Kaleta

– lat 53, przewodniczący MOZ NSZZ „S” „PZL-Hydra” SA we Wrocławiu, w „S” od 1980 r., interesuje się sportem, dobrą muzyką. Mieszka we Wrocławiu.



Kazimierz Kimso

– lat 45, zastępca przewodniczącego ZR, członek Komisji Krajowej NSZZ „S”, delegat na KZD, przewodniczący KZ



► cd. na str. 10

DOLNOŚLĄSKA

Solidarność

GAZETA PLAKATOWA • Nr 6 (62) • Wrocław, 27.06.2006 r.

Wygrał Janusz Łaznowski



Daniela Duda, przewodnicząca komisji skrutacyjnej ogłasza wyniki wyborów na przewodniczącego ZR.

Umiem słuchać ludzi i lubię ludzi – tak zaprezentował się m.in. Janusz Łaznowski podczas Walnego Zebrania Delegatów Regionu NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk. W głosowaniu wygrał już w pierwszej turze. Janusz Łaznowski będzie kierował dolnośląską „Solidarnością” już trzecią kadencję. Do „Solidarności” należy od sierp-

nia 1980 r. Brał udział w strajku w Operze Wrocławskiej. W latach 90. pracował w Zarządzie Regionu w dziale interwencji. W tym numerze gazety zamieszczamy relację z obrad XVIII Walnego Zebrania Delegatów Regionu wraz z przypomnieniem biogramów członków nowego Zarządu Regionu.

Zmiany w Kodeksie pracy

Od 1 października może zniknąć obowiązek odpracowania świąt Bożego Narodzenia.

Projekt zmian Kodeksu pracy polegający na przyjęciu zasady, że każde święto przypadające w innym dniu niż niedziela pomniejsza wymiar czasu pracy o 8 godzin, także w przypadku, gdy w jednym tygodniu występują dwa święta i żadne z nich nie przypada w niedzielę, został skierowany do uzgodnień i opiniowania.

Po zakończeniu procesu uzgodnień i opiniowania przewiduje się przyjęcie projektu przez Radę Ministrów w trybie wynikającym ze stosownych przepisów, a następnie skierowanie go do Sejmu. Projekt zakłada, że nowa regulacja prawna wejdzie w życie 1 października br. tak, aby obniżenie wymiaru czasu pracy o 8 godzin z tytułu każdego święta przypadającego w innym dniu niż niedziela mogło nastąpić jeszcze w bieżącym roku kalendarzowym.

17 maja br. apel w tej sprawie przyjęła Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. „W nawiązaniu do deklaracji premiera złożonej w marcu tego roku na spotkaniu z przedstawicielami „Solidarności” Komisja Krajowa zwraca się do parlamentu o przywrócenie w Kodeksie pracy poprzedniego stanu prawnego, który jest zgodny z polską tradycją i oczekiwaniami pracowników oraz projektem rządowym” – czytamy w apelu.

Dział Informacji KK



Marcin Zając, Leszek Kania (przewodniczący KZ), Joanna Świder i Marcin Szydłowski - członkowie „S” z AKS.

Koniec sporu

Na mocy porozumienia zawartego w dniu 14 czerwca zakończył się spór zbiorowy w żarowskim zakładzie AKS Precision Ball Polska Sp. z o.o. Nowo powstała w tej firmie organizacja związkowa „Solidarność” wywalczyła zwiększenie wynagrodzeń zasadniczych dla każdego pracownika o 15%. Ponadto wprowadzono premię regulaminową w wysokości 15%. Zgodnie z porozumieniem wszystkie zmiany zostały wprowadzone do regulaminu niecały tydzień po podpisaniu porozumienia.

W zakładzie wytwarzającym kulki do łożysk do „Solidarności”, na 65 zatrudnionych tam pracowników, należy aż 50 osób.

Wycieczka do EDENU

W dniu 6 czerwca 2006 r. spod siedziby Zarządu Regionu wyruszył autokar z uczestnikami wycieczki, członkami Klubu Seniora „ERION”, do Wojławic. Posileni drożdżową bułą prosto z piekarni uczestnicy przekroczyli wrota ogrodu dendrologicznego. Małe, kilkusobowe grupy według uznania zwiedzały ogród. Pobyt uwieczniono wspólnym zdjęciem wśród rododendronów i azali.

Humory dopisywały mimo chłodu i mimo dziwnego nieporozumienia. Przewidziany posiłek po zwiedzaniu ogrodu miał być przy ogrodzie, a okazało się, że jest w ogrodzie botanicznym we Wrocławiu. Rozbawione tym faktem towarzystwo zaproponowało zmianę planu i odwiedzenie w pobliskim Henrykowie Kardynała Gulbinowicza i klasztoru cystersów.

Kardynał był nieobecny, a klasztor, seminarium oraz kościół uczestnicy zwiedzili oprowadzani przez proboszcza. Zadowoleni, ale nieco głodni seniorzy w drodze po-



wrotnej zjedli posiłek w ekskluzywnej restauracji hotelowej położonej na wzgórzu parku w Strzelinie. Syci i weseli, ze śpiewem na ustach, wracali do Wrocławia.

Opiekunem wycieczki była Teresa Jaśkiewicz, koordynatorem Urszula Drzewińska, a wycieczkę dofinansował Wydział Zdrowia Urzędu Miasta we Wrocławiu.

Urszula Drzewińska



Nauczyciele popłynęli

Z inicjatywy Danuty Utraty, przewodniczącej KM Oświaty Wrocław-Centrum 27 maja 2006 r. odbył się Drugi Wrocławski Spływ nauczycielskiej Solidarności. Nauczyciele płynęli łodziami canoe i kajakami od Przystani Zwierzynieckiej do przystani Las Pegaz, gdzie odbyło się wielkie grillowanie przy akordeonie.

► **cd. ze str. 7**

od 1989 w „Nordis” Chłodnie Polskie sp. z o.o., przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Chłodniczego, działacz Sekretariatu Krajowego Przemysłu Spożywczego, w „S” od 1980 r., przewodniczący Dolnośląskiej Komisji Ochrony Pracy, zastępca przew. Woj. Rady Zatrudnienia, członek Naczelnej Rady Zatrudnienia, interesuje się historią, literaturą, filmem i tańcem towarzyskim, mieszka we Wrocławiu.

Jacek Kłopotcki – lat 53, członek MOZ NSZZ „S” Pracowni Oświaty i Kultury Ziemi Ząbkowickiej. Z zawodu nauczyciel.

Paweł Knap – lat 49, FAT SA Wrocław, przewodniczący KZ od 1994 r., członek KZ pierwszej kadencji, ławnik w Sądzie Pracy, w „S” od 1980 r., mieszka we Wrocławiu.

Henryk Kowalski – lat 54, w „S” od samego początku. Wiceprzewodniczący MOZ NSZZ „Solidarność” w ZPB „Bielbaw” Bielska. Przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Włókienniczego NSZZ „S”. Zainteresowania – sport, dobra książka.

Kazimierz Kozłowski – lat 53, przewodniczący MOZ NSZZ „S” OSM-PKS i MKK Brzeg. Delegat na WZD od 1994 r. Zna język niemiecki.

Jarosław Krauze – lat 49, skarbnik Zarządu Regionu NSZZ „S” Dolny Śląsk, delegat na KZD, członek KK, członek prezydium Komisji MOZ Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” Wrocław-Krzyki, Radny Rady Miejskiej Wrocławia. W

„Solidarności” od 1980 r. Zainteresowania: turystyka, narciarstwo.

Ryszard Kurzyński – lat 55, przewodniczący KZ Spółem PSS Południe we Wrocławiu. Delegat na WZD.

Janusz Łaznowski – lat 62, Przewodniczący ZR NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk, członek Komisji Krajowej, delegat na KZD, członek Komisji Trójstronnej. W „Solidarności” od sierpnia 1980 r. Interesuje się wędkarstwem, muzyką i teatrem.

Jerzy Lenart – lat 47, od 1990 przewodniczący KZ NSZZ „S” PZU S.A Wrocław, interesuje się sportem, zamieszkały we Wrocławiu.

Mirosław Lisowski – lat 43, pracuje w Zakładzie Telekomunikacji Kolejowej we Wrocławiu, przewodniczący Okręgowej Sekcji Kolejarzy NSZZ „S” Region Dolny Śląsk. Wiceprezes Stowarzyszenia Semafor. Członek Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Redaktor naczelny dwutygodnika „Wolna Droga”. Zainteresowania – polityka, muzyka, sport, film.

Piotr Majchrzak – lat 39, członek KZ w MOZ Pracowników „Diora” w Dzierżonowie, członek Krajowej i Regionalnej Komisji Wyborczej, delegat na KZD, członek Powiatowej Rady Zatrudnienia, prezes stowarzyszenia „Nasz Książ”, w „S” od 1985, interesuje się informatyką, literaturą i turystyką, mieszka w Dzierżonowie.

Grzegorz Matkowski – lat 49, TVP SA Oddział we Wrocławiu, przewodniczący Komisji Oddziałowej w TVP SA we

Wrocławiu, wiceprzewodniczący KZ TVP SA, wiceprzewodniczący Krajowej Sekcji R i TV, w „S” od 1989, interesuje się malarstwem, filmem, teatrem, TV, mieszka w Gądowie.

Jan Matyszczak – lat 43, ZNTK Oleśnica SA, przewodniczący MOZ i MKK Powiatu Oleśnica, w „S” od 1989 r., interesuje się sportem i turystyką, mieszka w Oleśnicy. Osiąga sukcesy jako trener piłkarski.

Kazimierz Mazurek – lat 53, Z.Ch. „Rokita” w Brzegu Dolnym, skarbnik MOZ, w „S” od 1980 r. uprawia działkę ogrodową, mieszka w Brzegu Dolnym.

Radosław Mechliński – 30 l., przewodniczący KZ w Urzędzie Miasta w Wałbrzychu, zastępca przewodniczącego ZR NSZZ „S” Dolny Śląsk, delegat na KZD. Odpowiedzialny m.in. za tworzenie programów, które przy wsparciu funduszy unijnych pozwoliłyby na realizację celów statutowych Związku.

Wiesław Modzelewski – lat 54, członek komisji rewizyjnej w OZ Pracowników ZR NSZZ „S” Dolny Śląsk, delegat na KZD, wiceprzewodniczący Powiatowej Rady Zatrudnienia w Świdnicy, członek Towarzystwa im. Św. Brata Alberta, ławnik w Okręgowym Sądzie Pracy w Świdnicy, interesuje się najnowszą historią Polski, sportem - piłką nożną, mieszka w Świdnicy.

Dariusz Moszumański – przewodniczący KZ NSZZ „S” we Wrocławskim

Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego Nr 2 „Wrobis” SA, członek Rady Sekcji Krajowej Budownictwa, mieszka we Wrocławiu.

Andrzej Niezgoda – PKP Zakład Elektroenergetyki Kolejowej we Wrocławiu, mieszka we Wrocławiu.

Leszek Nowak – lat 50, Teatr Polski we Wrocławiu, przewodniczący MOZ Pracowników Instytucji Artystycznych, wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej, w „S” od 1980 r., interesuje się literaturą i kulturą, mieszka we Wrocławiu.

Andrzej Przytuła – przewodniczący MOZ NSZZ „S” Hotele Orbis.

Barbara Serafinowska – lat 40, zastępca przewodniczącego KZ NSZZ „S” przy Okręgowej Inspekcji Pracy we Wrocławiu, członek Polskiego Związku Łowieckiego. Zainteresowania: żeglarsstwo, narciarstwo, kajakarstwo, łowiectwo.

Ryszard Siciun – lat 52, członek MOZ NSZZ „S” przy MPK Wrocław, interesuje się sportem i historią.

Leszek Sokalski – Dolnośląski Szpital Specjalistyczny im. T. Marciniaka, Centrum Medycyny Ratunkowej SPZOZ, członek prezydium ZR, delegat na KZD, w „S” od 1980 r., lubi książki, muzykę, mieszka we Wrocławiu.

Walenty Styracz – lat 55, WPBP nr 2 „Wrobis” SA, członek ZR od 1998 r., członek prezydium ZR od 1999 r., delegat na KZD, przewodniczący Regionalnej Komisji Wyborczej, członek Krajowej Komisji Wyborczej, społecznie pełni funkcję w Radzie przy Dziennym Ośrodku Psych. i Zaburzeń Mowy Dzieci i Młodzieży we Wrocławiu, w „S” od 1980 r., lubi sport, turystykę, muzykę, dobrą książkę, mieszka we Wrocławiu

Ludgarda Torbus – lat 78, Przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Emerytów i Rencistów, członkini prezydium Krajowego Sekretariatu E. i R. Zainteresowania: historia, przyroda, sport, polityka.

Dawid Tomczak – lat 30, członek KZ przy UM Wrocławia, odpowiada za bezpieczeństwo publiczne.

Hanna Trochimczuk-Fidut

– przewodnicząca Regionalnego Sekretariatu Ochrony Zdrowia NSZZ „S” Region Dolny Śląsk. Zainteresowania: literatura.

Danuta Utrata – nauczycielka, przewodnicząca MOZ NSZZ „S” Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław-Centrum, członkini Rady Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „S”, zna języki: niemiecki, czeski i rosyjski.

Robert Wojciechowski – lat 32, obecnie IV kadencję przewodniczący komisji zakładowej przy Przedsiębiorstwie Drzewnym Tartak Góra. Członek Rady Nadzorczej. Członek Powiatowej Rady Zatrudnienia. Zainteresowania – grzybobranie, sport.

Janusz Wolniak – lat 46, przewodniczący Regionalnego Sekretariatu Oświaty i Wychowania NSZZ „S” Dolny Śląsk, delegat na KZD, członek prezydium Sekcji Krajowej Oświaty, wiceprzewodniczący Komisji Międzyzakładowej Pracowników Oświaty i Wychowania Wrocław-Fabryczna. Zainteresowania – sport, literatura.

Tomasz Wójcik – lat 61, delegat na KZD od samego początku do chwili obecnej, członek KK od 1990 r. w latach 1990-94 członek prezydium KK, przewodniczący ZR „S” Dolny Śląsk w latach 1990-1998, członek Rady Administracyjnej Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie, przedstawiciel „S” w MOP nieprzerwanie od 1991 r.

Bożena Wtulich – lat 51, przewodnicząca KZ NSZZ „S” w Wałbrzych International Production, członek Krajowej Rady Sekcji Przemysłu Lekkiego, ławnik w Sądzie Pracy. Zainteresowania – góry, działka.

Władysław Zając – lat 53, przewodniczący MOZ NSZZ „S” w JARO SA w Jarosławie. Działacz Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Jarosław – Rusko. Zainteresowania – sport.

Maria Zapart – lat 47, sekretarz ZR Dolny Śląsk, członek Regionalnej Komisji Rewizyjnej od 1998 r., i Regionalnej Komisji Wyborczej do 2006 r., mieszka we Wrocławiu.

Remigiusz Zgarda – lat 58, zamieszkały w Wałbrzychu, przewodniczący KZ NSZZ „S” w ZUT „WAMAG” SA.



Rozmowy kulturalne za Hotelem Wrocław.

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

OPR. MR I TL, ZDJĘCIA MARCIN RACZKOWSKI

Otarcie łez

**Skandal ostatnich siedemnastu lat
zapominania o tych, którzy ponieśli
największe ofiary – zdrowia, życia
i materialnego dorobku w walce
o obecny kształt Rzeczypospolitej zaczyna
przynajmniej być dostrzegany przez nowy
układ polityczny Sejmu RP**

Nie chodzi tu tylko o zapomnienie, ale też o zwykłe lekceważenie, a nawet pogardliwe ich traktowanie. Wszelkie skargi pochodzące ze środowisk pokrzywdzonych przez stan wojenny były dotąd komentowane jako próby wyłudzenia od „biednej” III RP wynagrodzeń za coś, co powinien uczynić każdy obywatel bez żadnego zamiaru spieniężenia swoich minionych zasług. Tak jakoś się złożyło, że w tej „biednej” RP najlepiej się wiodło tym, którzy poprzednio albo byli związani z aparatem przemocy reprezentowanym przez służby wojskowe, wywiadowcze i SB, albo się z nimi dogadali przy okrągłym stole oraz, gdzie indziej.

Zarzuty

Przez minione lata ludziom represjonowanym, którzy wskutek tego utracili zdrowie, a także konkretny majątek osobisty i możliwości zabezpieczenia swego bytu na emeryturze, rencie lub nawet tylko na zapomogach społecznych, zarzucano, że nie umieli się znaleźć w nowej rzeczywistości. Krótko mówiąc, wykorzystany do przekształceń systemowych szary lud roboczy zrobił swoje i nikomu już nie był potrzebny. Wymowne milczenie na ten temat prasy i środków masowego przekazu dopełnia poniżającego obrazu ofiar stanu wojennego. Ostatecznie w czasie rządów AWS argumentowano, że RP nie stać, na zbiorowe odszkodowania. Dla kilku nowych notabli z pod znaku „S” otwarto drogę sądową, a i tak przyznane im odszkodowania wzbudziły krytykę mediów, które uznały, że za Ojczyznę każdy powinien wszystko oddać bezinteresownie. W tym samym czasie wysokie emerytury i stanowiska państwowe dawnych oprawców z czasów PRL i stanu wojennego nie budziły niczyjgo sprzeciwu. Ci ludzie

„honoru”, jak o nich pisano, cieszyli się powszechnym szacunkiem „elyt” i warszawsko–krakowsko–wrocławskiego salonu. Podejmowano natomiast próby przywrócenia dawnych rent i emerytur kombatanom, które odebrano im po 1989 r. Czterdzieści tysięcy takich spraw dotyczących dawnych przestępstw przeciwko narodowi polskiemu minister Turski na spotkaniu u wrocławskiego wojewody Nawrata w 2005 roku obiecał załatwić pozytywnie, lecz chyba już nie zdążył. Przedłożone mu propozycje Adama Skowrońskiego o uwzględnienie w proponowanych zmianach prawa przede wszystkim represjonowanych przyjęto wtedy ze zdziwieniem i wyraźną dezaprobatą.

Uchwała Sejmu RP

Nowe władze państwowe wyłonione po jesiennych wyborach temat ten obiecywały załatwić sprawiedliwie. Po pierwszych politycznych decyzjach konstytuujących nowe władze podjęto też i ten problem. Na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej przyjęto projekt uchwały Sejmu RP, która w dniu następnym 6.04. br. została przyjęta przez Sejm. Uchwałę wcześniej konsultowano z władzami Związku Stowarzyszeń Osób Represjonowanych i poproszono je o konsultację oraz przedstawienie własnych propozycji. Obszerne propozycje organizacji te przedstawiły w dniu 21 marca br., uzasadniając kodyfikację Ustawy o kombatanach z wnioskiem o jej rozszerzenie na wszystkie okresy walk do 1989 roku, pomoc rodzinom osób zabitych i tych, które na skutek represji straciły zdrowie, a także wnioskowali oni wyrównanie wszystkich strat materialnych, które zostały poniesione w walce o wolną Polskę. Upomnieli się też o uhonorowanie wszystkich, którzy uczestniczyli w tej walce. Po burzli-

wej dyskusji w Komisji Polityki Społecznej w obecności reprezentacji represjonowanych wszystkie kluby jednomyślnie poparły potrzebę rekompensat dla bohaterów stanu wojennego. Wicemarszałek Sejmu osobiście podziękował represjonowanym za ich starania i za ich walkę o zadośćuczynienie. Można by było uznać całą sprawę za happy end, gdyby nie tytuł Sejmowej Uchwały: „... w sprawie zadośćuczynienia osobom, które na skutek represji za walkę o wolną Polskę żyją obecnie w bardzo trudnych warunkach materialnych”. Czyli inaczej, tylko żyjący w skrajnej biedzie otrzymają rekompensaty. To bardzo dobrze, że najpierw pamięta się o sprawach najbiedniejszych. Im najpierw należy się wszystko to, co na pewno inni mogą otrzymać później. Tyle tylko, że o tym później nic się już dyskretnie nie wspomina i podejrzewam, że może to już nigdy nie nastąpić. W tej sytuacji przyznanie tych skromnych rent i emerytur biedakom spod znaku „S” jest zarówno sukcesem, jak i wezwaniem o spełnienie dalszych postulatów Związku Stowarzyszeń Osób Represjonowanych.

Za wymienioną uchwałą bieżą prace nad poselskim projektem ustawy zmierzającej do przyznania tej kategorii poszkodowanych w stanie wojennym odpowiednich rent i emerytur. Choć w stosunku do tego, co dotąd się działo jest to niewątpliwie postęp, to jednak jego skalę trzeba realnie określić jako tylko otarcie łez ludzi brutalnie represjonowanych, okaleczonych i mordowanych w stanie wojennym.

Potrzeba uznania

W tej sytuacji przyznanie tych skromnych rent i emerytur biedakom z pod znaku „S” jest zarówno sukcesem, jak i wezwaniem o spełnienie dalszych postulatów Związku Stowarzyszeń Osób Represjonowanych. Pomińcie wszystkich pozostałych kategorii osób pokrzywdzonych psychicznie, materialnie i moralnie nie jest tylko kwestią rekompensat finansowych, ale jest też potrzebą zadośćuczynień i a dla ich osobistych, indywidualnych i zbiorowych zasług. Jest to kwestia o znacze-

niu podstawowym dla moralności publicznej w sytuacji, kiedy dawni oprawcy, dziś dobrze sytuowani biznesmeni i politycy naśmiewają się z tych, którzy ponieśli ofiary w stanie wojennym. Przykładowo

można zapytać, jak wynagrodzić cierpienia matki, która z zaskoczenia aresztowana wraz z mężem w dniu 13 grudnia roku pamiętnego pozostawiła w domu niemowlę bez żadnej opieki. Jedynie zbieg okoliczności związany z wizytą ks. kapelana więziennego Wojciecha Tokarza z parafii św. Boniface-

go we Wrocławiu, którego dyskretna akcja wyniesienia pomimo rewizji osobistej, klucza do mieszkania uratowała dziecku życie. Wielu ludziom podobne akcje śnią się do dzisiaj po nocach, wielu z nich z podobnych powodów cierpi na zaburzenia psychiczne. Czy im nie należy się żadna rekompensata, choćby tylko moralna? Kwestia ta czeka jeszcze na kolejne rozwiązanie, które będą czymś więcej niż tylko otarciem łez zapomnianych i bezimiennych dotąd bohaterów walki o wolną Polskę.

ADAM MAKSYMOWICZ

Stanowisko KK

ws. zadośćuczynienia osobom pokrzywdzonym i represjonowanym za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” pozytywnie ocenia projekt ustawy zmieniającej ustawę o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, który poszerza regulację o orzeczenia organów ścigania, wymiaru sprawiedliwości i organów pozasądowych wydane do 31 grudnia 1989 r.

Jednocześnie zdecydowanie sprzeciwiamy się zapisanemu w tym projekcie zamiarowi zamknięcia drogi do rehabilitacji i sprawiedliwości osobom skazanym przez kolegia do spraw wykroczeń. Taki zapis jest niezgodny z konstytucyjnymi zasadami demokratycznego państwa prawa, równości wobec prawa, równego traktowania przez władze publiczne i niedyskryminacji. Jego wprowa-

dzenie spowoduje, że wiele ofiar systemu komunistycznego stanie się ludźmi gorszej kategorii, którym odbierze się możliwość dochodzenia prawdy i zadośćuczynienia.

Zwracamy ponadto uwagę, że rezygnacja z przepisu dającego szansę na rehabilitację osobom karanym po 31 grudnia 1989 r., ale za działalność mieszczącą się w tych ramach czasowych jest zupełnie nieuzasadniona i dalece dla nich krzywdząca.

NSZZ „Solidarność” spodziewa się, że ta niezwykle ważna i bardzo oczekiwana ustawa, z uwzględnieniem powyższych uwag, zostanie przyjęta i wejdzie w życie w roku bieżącym, w którym przypada niechlubna 25 rocznica wprowadzenia przez władze komunistyczne stanu wojennego w Polsce.

Drogiej Koleżance Beacie Więclaw wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają koleżanki i koledzy z Regionalnego Sekretariatu
Oświaty i Wychowania NSZZ „S” Dolny Śląsk

Wyrazy głębokiego współczucia dla Beaty Więclaw
z powodu śmierci

Ojca

składa dolnośląska „Solidarność”

Koledze Irkowi Besserowi wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Matki

składają koleżanki i koledzy z Zarządu Regionu

Bolesławowi Horodeckiemu wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Żony

składają koleżanki i koledzy z Zarządu Regionu
NSZZ „Solidarność” Dolny Śląsk

Praca nie jest towarem

**Wystąpienie Tomasza Wójcika,
delegata pracowniczego na plenarnym posiedzeniu
Międzynarodowej Konferencji Pracy,
10 czerwca br.**

Panie Przewodniczący,
Szanowni Delegaci!

Jest to dla mnie ogromny zaszczyt i przywilej przemawiać do tak znakomitego zgromadzenia w imieniu polskiej delegacji pracownicz. Pragnę pogratulować Przewodniczącemu i wiceprzewodniczącym Konferencji wyboru na te funkcje. Powodem do szczególnej satysfakcji jest raport Dyrektora Generalnego MBP „The end of child labour: within reach” wydany w ramach dalszych działań po przyjęciu Deklaracji dotyczącej Podstawowych Zasad i Praw w Pracy. Osiem lat po przyjęciu tej Deklaracji, raport odnotowuje pierwsze praktyczne rezultaty – spadek zatrudnienia dzieci na świecie. Należy wyrazić życzenie i nadzieję, że tendencja ta nie tylko się utrzyma, ale w znaczący sposób powiększy się. Dyskutując ten tak

ważny raport

wskazano na jego pewne braki. Chcę się tu odnieść do wczoraj-

szego wystąpienia Simona Steyna, spikera grupy pracownicz. Mam nadzieję, że przygotowując kolejne wydanie raportu poświęconego temu problemowi Dyrektor Generalny zechce uwzględnić pewne sugestie wynikające z dyskusji oraz że zostaną podjęte praktyczne działania. Pragnę jednak podkreślić, że Raport ma najwyższe znaczenie i jest bardzo wysokiej jakości. Dyrektorowi Generalnemu oraz pracownikom IPEC i ILO polska delegacja pracownicza jeszcze raz serdecznie dziękuje. Polscy pracownicy z ogromną uwagą obserwują rezultaty przyjętej w 1998 r. Deklaracji, mając głębokie przekonanie, że jej sukces nie może być rozpatrywany tylko w perspektywie liczby nowych ratyfikacji. Znacznie ważniejsze jest, w globalizującym się świecie, czy liczba pracowników objętych nowymi ratyfikacjami Konwencji Rdzeniowych rośnie w sposób znaczący. Niestety dwie najważniejsze Konwencje Nr 87 i 98 ciągle nie do-



Tomasz Wójcik

tyczą więcej niż połowy pracowników świata. W imię solidarności, polscy pracownicy apelują do wszystkich, którzy o tym decydują „pozwólcie pracownikom swobodnie się organizować, pozwólcie im na zbiorowe negocjacje”. Równie ważnym jak ratyfikacja Konwencji Rdzeniowych problemem jest ich praktyczne stosowanie. Polska ratyfikowała wszystkie (8) Konwencje Rdzeniowe, lecz ich stosowanie w praktyce jest dalece niezadowalające. Ten stan rzeczy próbuje tłumaczyć się trudną sytuacją gospodarczą i wysokim bezrobociem. Chcę wierzyć, że tłumaczenie to jest raczej rezultatem powszechnie słabej znajomości Międzynarodowych Standardów Pracy, niż przejawem braku dobrej woli i niechęci do stosowania standardów pracy. Na szczególną uwagę zasługują tu firmy wielonarodowe, które w wielu krajach stosują się do przepisów zgodnych z Konwencjami Rdzeniowymi, natomiast w Polsce mimo korzystnych warunków po-

datkowych i niskich kosztów pracy, nie respektują tych konwencji. Jako przykład niech posłuży firma Whirlpool-Polar Polska we Wrocławiu. Od kilku lat pracownicy wykonujący tę samą pracę w tych samych warunkach otrzymują wynagrodzenie różniące się nieraz dwukrotnie. Powodem takiego rozróżnienia jest sposób ich zatrudnienia. Niektórzy pracownicy zatrudnieni są na stałe, inni zaś czasowo poprzez agencję pośrednictwa pracy. Ponadto zarząd firmy uporczywie odmawia negocjacji tego problemu ze związkami zawodowymi. Jeśli ten stan rzeczy będzie się utrzymywał, krajowe związki zawodowe będą zmuszone złożyć oficjalną skargę do Rady Administracyjnej MBP, zgodnie z życzeniem zakładowej organizacji NSZZ Solidarność. W raporcie Głównego Inspektora Pracy dla Sejmowej Komisji znajdujemy kolejne potwierdzenie jak często praktyka w zakresie stosunków pracy mija się z obowiązującymi przepisami. Zachęcamy MBP do wnikliwej analizy tego zjawiska i deklarujemy naszą współpracę. Jesteśmy przekonani, że niedostateczne stosowanie standardów pracy jest istotną przeszkodą w rozwoju gospodarczym i podnoszeniu poziomu życia pracowników i obywateli.

Niewątpliwie najboleśniejszym problemem w Polsce jest bezrobocie utrzymujące się na najwyższym w UE poziomie około 18%. Nie podzielamy zadowolenia rządu, wyrażone-



go w wystąpieniu Ministra Pracy RP w dniu 7.06.2006 z powodu obniżenia poziomu bezrobocia do około 17%. Obniżenie to spowodowane jest masową emigracją zarobkową najaktywniejszych dobrze wykształconych pracowników, a w szczególności młodzieży.

Emigracja zarobkowa

może być kołem ratunkowym dla indywidualnych osób, a nie oficjalnie akceptowanym sposobem rozwiązywania problemów zatrudnienia. Niepokoi nas, że od wielu już lat nie ma realistycznego programu naprawy rynku pracy. Przypominamy, iż głównym celem związków zawodowych jest ochrona pracownika w pracy, a przez to budowanie pomyślności wszystkich. Myśl ta powtarzana jest wielokrotnie przy różnych okazjach np. podczas obchodów 25-lecia NSZZ „Solidarność”. Mamy bowiem ciągle przed oczami dwie podstawowe tezy, na których oparta jest międzynarodowa wspólnota pracy: „praca nie jest towarem” oraz „nędza gdziekolwiek jest zagrożeniem dobrobytu wszędzie”. Trzeba tę prawdę uporczywie przypominać. Dziękuję bardzo.

O OCHRONIE PRACY

W roku Jubileuszu X-lecia Wszechnicy Społecznej Inspekcji Pracy działającej przy Zarządzie Regionu NSZZ „S” Dolny Śląsk odbyły się wyjazdowe VI Warsztaty, zorganizowane w Centrum Konferencyjnym w Ciechocinku w dniach 5–8 czerwca 2006 roku.

Zakres tematyczny dotyczył fizjologii i ergonomii pracy jako czynnika zmniejszającego zagrożenia wypadkami przy pracy.

Wykładowcami seminarium i warsztatów byli, dzięki staraniom Kierownika Wszechnicy Józefa Cencory, pracownicy naukowcy Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Dr Tomasz Polakiewicz przedstawił w swoim wykładzie temat ergonomii pracy ja-

ko dostosowanie środków i warunków środowiska do psychofizycznych możliwości człowieka. Ergonomia zapobiega i eliminuje zagrożenia, stwarza optymalne warunki pracy dostosowane do człowieka. Zapewnia bezpieczeństwo i ochronę osób zatrudnionych.

Celem zasadniczym ergonomii jest polepszanie warunków pracy człowieka, które obejmuje dostosowanie warunków pracy do możliwości pracownika oraz właściwy dobór pracownika, uwzględniając cechy antropometryczne, do danej pracy i jego edukację obejmującą specyfikę stanowiska pracy.

Wykład poparty był praktyczną demonstracją środków ochro-

ny stosowanych podczas wspinaczki wysokogórskiej.

Zjawiska fizyczne zachodzące w organizmie człowieka w warunkach wykonywanej pracy zdominowały wykład dr Darii Prackiej w temacie o Fizjologii pracy. Wyższe czynności układu nerwowego, psychika, emocje, motywacje to procesy życiowe decydujące o zdrowiu człowieka i jego aktywności zawodowej. Najsilniejszym synchronizatorem rytmów fizjologicznych orga-

nizmu jest światło. Czas pracy należy dostosować do naturalnych rytmów aktywności psychofizycznej człowieka. Zapobieganie zmęczeniu poprzez trening ruchowy i rekreację jest bardzo ważnym czynnikiem w realizacji procesu pracy.

Na zakończenie cyklu warsztatowych wykładów przeprowadzono konkurs wiedzy o społecznej inspekcji pracy oraz przyswojonych wiadomości z prowa-

dzonych ćwiczeń i wykładów. Nagrody książkowe i rzeczowe ufundowane przez Zarząd Regionu NSZZ „S” Dolny Śląsk i Zakładowego Społecznego Inspektora Pracy Polar-Whirlpool były świetnym zwieńczeniem całego przedsięwzięcia. Laureatami konkursu zostali najpilniejsi słuchacze wykazujący się znakomitą wiedzą w dziedzinie ochrony pracy. Byli to Danuta Olenderek, Zdzisław Foltynowicz, Henryk Polarczyk, Czesław Kurzawa, Adam Romaniśzyn, Zdzisław Sulot.

Uczestnicy tegorocznych warsztatów reprezentowali następujące instytucje: szkoły wyższe (3), szkoły średnie (1), służbę zdrowia (4), gospodarkę (4), zakłady przemysłowe (16), banki (2), górnictwo odkrywkowe (5).

ELŻBIETA SALAMON



Byłem w Poznaniu

Stanisław Marks jako 16-letni chłopak wybrał się w czerwcu 1956 r. do Poznania na Międzynarodowe Targi. Opowieść o tym, co go spotkało jest świadectwem, które naznaczyło jego późniejsze wybory życiowe. W 1980 r. wstąpił we Wrocławiu do „Solidarności”

Miałem 16 lat, kiedy pojechałem do Poznania, aby zobaczyć Targi Poznańskie. Była 5 rano i do otwarcia terenów wystawowych trzeba było czekać do 8 lub 9 (nie pamiętam dokładnie ile godzin). Wyszedłem na ulicę, aby poszukać baru mlecznego, żeby zjeść śniadanie. Gdy szedłem od dworca w lewo zobaczyłem, że ulicą idą robotnicy w ubraniach drelichowych i drewniakach. Przyłączyłem się do nich, bo byłem ciekawy, gdzie idą. Mówili, że na

u nich broni. Ja poszedłem pod „Zagłaski”, gdzie z góry zrzucano urządzenia i narzędzia: młotki, pilniki, piłki. Idąc dalej, doszedłem do ulicy Kochanowskiego, gdzie tłum ludzi chciał wejść do środka gmachu Urzędu Bezpieczeństwa. Mówiono, że tam są zamknięci ludzie – delegaci robotników, którzy pojechali do Warszawy, a UB ich zamknęło. Kiedy nie wpuszczono ich do środka, wielu próbowało wdrapywać się do budynku przez okna, jednak zaczęto ich pole-

chwili leżeliśmy razem na ziemi. On do mnie mówi: Jezus! Trafili mnie w plecy. Podciągnąłem mu podkoszulek i zobaczyłem dziurę w plecach poniżej lewej łopatki, blisko kręgosłupa. Zacząłem wzywać pomocy. Zaraz doleciało do nas paru mężczyzn i wciągnęło nas do bramy. Pamiętam, że klatka schodowa wyłożona była pięknymi kafelkami. Jego zabrano przez podwórze i nie wiem, co z nim dalej się działo. Ponieważ mnie nic nie było, udałem się na podwórko garaży milicyjnych. Widziałem, jak na portiernię garaży przyniesiono chłopca, który był ranny w głowę. Pamiętam, że ktoś przyniósł bochenek chleba i tym chlebem tamowano mu krew.

Na podwórzu garaży szybko zebrało się dużo ludzi, którzy szukali po zbiornikach benzyny do butelek. Wyszedłem bokiem na ulicę Kochanowskiego w stronę kina Rialto. Na rogu ulicy, w sklepie mięsny, leżał zabity człowiek. W sklepie było dużo ludzi – byli to podobno pracownicy Zakładów Mięsnych.

Po drugiej stronie ulicy było widać, jak zbierał się tłum ludzi z transparentami oraz flagami i próbował iść ulicą Kochanowskiego. Szło z nimi dużo kobiet – tramwajarek.

Ja poszedłem bocznymi ulicami i znalazłem się na ulicy Mydlanej (nie jestem pewny nazwy ulicy). Zobaczyłem, jak ulicą jedzie wojsko KBW, a żołnierze strzelają w górę. Ze strachu wróciłem na Plac Zamkowy. Był tam już tłum ludzi. Opowiadali, co stało się pod gmachem UB. Chodziłem po Zamku i widziałem, jak rozbijano biura, które tam były (znajdowało się tam wiele porzucanych dokumentów).

Po wyjściu z Zamku wracałem z powrotem na ulicę Kochanowskiego i doszedłem do dużego skrzyżowania, na którym młody chłopak kierował ruchem drogowym, trzymając w ręce nogę od stołu, a kilku młodych kontrolowało samochody i szukało ubeków, gdyż mówiono, że uciekają na Warszawę.

Koło godziny 13 doszedłem pod gmach UB. Na ulicach leżało pełno kulek do broni. Przy krawężniku znalazłem pistolet Tetetkę. Wsadziłem go za pasek u spodni i znowu poszedłem na ulicę Mydlaną. Tu były

już czołgi. Jeden zajęli cywile i zaczęli nim jeździć. Kiedy cofali tym czołgiem, to uderzyli nim w topolę. Strzelali także w stronę gmachu UB. Wszedłem do środka domu, który stał na rogu. Wiele osób plądrowało pomieszczenia, a jeden z mężczyzn nawet strzelał do radia, które stało z boku. Obok budynku stały takie pomieszczenia gospodarcze, skąd można było obserwować to, co działo się wokół. Z gmachu UB zaczęto strzelać do ludzi. Musieliśmy więc chować się, żeby nie oberwać. Z powrotem wróciłem do miasta, a ponieważ byłem głodny poszedłem na Dworzec Główny. Była 16.30. Na peronie 1. zobaczyłem człowieka potwornie zbitego i jęczącego z bólu. Żadna z karettek, które tam były nie zabrała go. Co się z nim potem stało – nie wiem, bo poszedłem dalej. (...)

Posiłony wróciłem z powrotem w stronę miasta. Nad Poznaniem latały samoloty i zrzucały gaz łzawiący na większe skupiska ludzi. Na ulicach stały czołgi i pełno butelek z benzyną. Zbliżał się wieczór, strzelanina nasilała się. Wszędzie słychać było świst kul. Szedłem dalej do Kochanowskiego, bo chciałem zobaczyć, co się w dalszym ciągu tam dzieje. Nie doszedłem jednak na miejsce, bo w okolicy dużego placu (nie pamiętam jego nazwy) dostałem pociskiem kuli karabinowej odbitej od jezdni w prawą nogę.

Kula rozerwała mi nogę tuż przy kolanie. Zrobiło mi się ciepło i siadłem na chodniku. Zaraz przyjechały do mnie dwie sanitariuszki i pytały: Co ci się stało synu? Powiedziałem im, że dostałem w nogę i leci mi krew, wtedy sanitariuszki rozerwały mi spodnie na nodze. Jedna siostra zdjęła mi spodnie i dała zastrzyk,



Stanisław Marks

FOT. MARCIN RACZKOWSKI

a druga przemyła ranę. Opatrnego bandażem wziął mnie na plecy jakiś mężczyzna i zaniósł do samochodu oraz podwiózł do szpitala im. F. Raszei.

W szpitalu panował wielki ruch. Siedziałem na schodkach i czekałem na swoją kolej. Gdzieś między 21 a 22 godziną do szpitala wbiegł młody człowiek z okrzykiem „ratunku!” i padł w drzwiach. Ustami i nosem poszła mu krew. Zaraz za nim wpadło dwóch żołnierzy KBW w hełmach i takiego zbrozonego krwią zabrali. Po prostu wyciągnięto go ze szpitala.

Po krótkiej chwili przyszedł patrol wojskowy i zabrał parę osób, między innymi i mnie do suki milicyjnej. Zawieziono nas na lotnisko Ławica. Mnie zabrano dlatego, że miałem przy sobie ten nieszczęsny pistolet.

Nie zamierzam opisywać tu całej gehenny, jaką przeżyłem na lotnisku i w izbie dla nieletnich na ulicy Litewskiej, ponieważ musiałbym napisać całą książkę.

Chciałbym zadedykować te wspomnienia młodym ludziom, robotnikom Poznania, sanitariuszkom i lekarzom, którzy nieśli pomoc rannym w tych dniach, byli sądzeni i odbywali później kary więzienia.

STANISŁAW MARKS



Demonstranci z transparentem na ul. Czerwonej Armii (dzisiaj Św. Marcin).

FOT. ARCHIWUM IPN

wiec na Plac Zamkowy i pod Komitet Wojewódzki PZPR. Po drodze spotykali zagranicznych wystawców, którzy bili brawa i robili im zdjęcia. Z tłumem robotników doszedłem na Plac, gdzie stało pełno ludzi. Niektórzy siedzieli na dachach tramwajów i słuchali jak przemawiali różni ludzie. Śpiewali pieśni: „Boże coś Polskę” i „Rotę”.

Z Placu Zamkowego tłum ruszył pod Poczta, gdzie znajdowała się stacja zagłuszająca. Po drodze spotkałem oficerów wojskowych i widziałem jak postawiono ich pod murem i szukano

wać wodą, wówczas tłum złapał za kamienie i rzucał nimi w broń UB. Pamiętam, że z prawej strony ktoś przyjechał wózkiem dwukółowym (takim, jak się w owym czasie sprzedawało warzywa) i tym wózkiem zasłaniał się przed lejącą wodą. Tłum podchodził coraz bliżej budynku. W pewnej chwili padły strzały z gmachu UB. Ja zacząłem wycofywać się. Za moment strzały padły po raz drugi. Przede mną biegł chłopak, miał może 20 lat, a może więcej, nagle zobaczyłem, że padł na ziemię. Zawadziłem o jego osuwające się ciało i przez



Demonstracja na ul. Zwierzynieckiej.

FOT. ARCHIWUM IPN

PODSTAWOWE WSKAŹNIKI EKONOMICZNO–FINANSOWE

obowiązujące od 01.06.2006 r. do 31.08.2006 r.

MINIMALNE WYNAGRODZENIE	
* od 01.01.2006 r. do 31.12.2006 r.	899,10 zł
Uwaga! Od 01.01.2006 r. minimalne wynagrodzenie, przy stażu pracownika do 1 roku, może być obniżone do 80%.	

NAJNIŻSZE WYNAGRODZENIE	
* od 01.01.2001 r.	760,00 zł

PRZECIĘTNE MIESIĘCZNE WYNAGRODZENIE W GOSPODARCE NARODOWEJ	
* w całym 2005 r. - 2.380,29 zł	* w I kw. 2006 r. - 2.530,18 zł

PRZECIĘTNE MIEŚ. WYNAGR. W SEKTORZE PRZEDSIĘBIORSTW z ZYSKIEM I (BEZ ZYSKU)	
* w całym 2005 r.	2.515,85 zł; (2.509,26)
* w I kw. 2006 r.	2.539,55 zł; (2.537,21)

KWOTA BAZOWA	
* od 01.03.2005 r. do 28.02.2006 r.	1.903,03 zł
* od 01.03.2006 r. do 28.02.2007 r.	1.977,20 zł (24% tej kwoty to 474,53 zł)

LIMITY DOPUSZCZALNYCH MIESIĘCZNYCH PRZYCHODÓW DLA EMERYTÓW I RENCISTÓW (70% i 130% PRZECIĘTNEGO MIESIĘCZNEGO WYNAGRODZENIA)	
---	--

* miesięcznie w 2006 r. :		
- od 01.01 do 28.02.	1.643,10 zł (70%)	3.051,50 zł (130%)
- od 01.03. do 31.05.	1.770,10 zł (70%)	3.287,30 zł (130%)
- od 01.06. do 31.08.	1.771,20 zł (70%)	3.289,30 zł (130%)

UWAGA! Przychody emeryta (w wieku: kobieta do 60 i mężczyzna do 65 lat) i rencisty (bez względu na wiek) przekraczające podane wyżej wielkości powodują odpowiednio zmniejszenie (przekroczenie 70%), bądź zawieszenie emerytury – renty (przekroczenie 130%).

KWOTY MAKSYMALNEGO ZMNIEJSZENIA EMERYTURY I RENTY PRZY OSIĄGANIU PRZYCHODU POWYŻEJ 70% DO 130% PRZECIĘT. WYNAGR. (od 1.03. 2006 r.)	
---	--

* dla emerytury lub renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy	413,37 zł
* dla renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy	310,05 zł
* dla renty rodzinnej , do której uprawniona jest jedna osoba	351,38 zł

ŚWIADCZENIA RODZINNE	
----------------------	--

* Zasiłek rodzinny miesięcznie (od 01.09.2005 r. do 31.08.2006 r.) :	
- na pierwsze i drugie dziecko	43,00 zł
- na trzecie dziecko	53,00 zł
- na czwarte i kolejne dziecko	66,00 zł
* Dodatki do zasiłku rodzinnego	
* Dodatki do zasiłku rodzinnego (od 01.09.2005 r. do 31.08.2006 r.) z tytułu:	
- urodzenia dziecka (jednorazowo - w zależności od dochodu - podwyższony od 01.01.2006 r.)	1.000,00 zł
- wychowanie dziecka w rodzinie wielodzietnej (na każde i następne dziecko uprawnione do dodatku rodzinnego)	50,00 zł
- opieki nad dzieckiem w czasie korzystania z urlopu wychowawczego (miesięcznie)	400,00 zł
- samotnego wychowywania dziecka i utraty prawa do zasiłku dla bezrobotnych na skutek upływu ustawowego okresu jego pobierania (miesięcznie)	400,00 zł
- samotnego wychowywania dziecka (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 340 zł na wszystkie):	
- pełnosprawnego	170,00 zł
- niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko nie więcej niż 500 zł na wszystkie)	250,00 zł

Uwaga!
Jeżeli dochód rodziny za 2004 r. nie przekraczał 252 zł (netto) na osobę lub 291,50 zł (w przypadku rodziny z niepełnosprawnym dzieckiem), kwotę dodatku z tyt. samotnego wychowywania dziecka zwiększa się o 50 zł na dziecko, nie więcej niż o 100 zł na wszystkie dzieci. Dodatek z tyt. samotnego wychowywania dziecka dostaną tylko te dzieci, których jedno z rodziców nie żyje lub ojciec jest nieznaný. Dzieci z zasadzonymi alimentami będą dostawać zaliczkę alimentacyjną.

- kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego (miesięcznie na dziecko):	
- w wieku do ukończenia 5 roku życia	50,00 zł
- w wieku powyżej 5 roku życia do ukończenia 24 roku życia	70,00 zł
- rozpoczęcia roku szkolnego (raz w roku na dziecko – we wrześniu)	90,00 zł
- podjęcia przez dziecko nauki w szkole ponadpodstawowej lub ponadgimnazjalnej poza miejscem zamieszkania (miesięcznie na dziecko przez 10 miesięcy – od września do czerwca następnego roku):	
- jeżeli zamieszkuje w miejscowości (np. stancja), w której znajduje się szkoła	80,00 zł
- jeżeli dojeżdża do miejscowości, w której znajduje się szkoła	40,00 zł

* Zasiłek pielęgnacyjny - miesięcznie (od 01.09.2005 r. do 31.08.2006 r.):	144,00 zł
* Tzw. „becikowe” - jednorazowo (od 09.02.2006 r. - bez względu na dochód)	1.000,00 zł
Uwaga! Prawo do świadczeń rodzinnych, z wyjątkiem zasiłku pielęgnacyjnego, uzależnione jest od sytuacji materialnej danej rodziny. W nowym okresie zasiłkowym (od 01.05.2005 r. do 31.08.2006 r.) granice dochodu w przeliczeniu na osobę w rodzinie (dochód z 2004 r.) nie mogą przekroczyć kwoty 504,00 zł (netto) lub 583,00 zł (netto), gdy w rodzinie wychowywane jest dziecko legitymujące się orzeczeniem o niepełnosprawności. Prawo do dodatków do zasiłku rodzinnego przysługuje, pod warunkiem, że na dziecko przysługuje zasiłek rodzinny.	

INNE ZASIŁKI	
* Zasiłek pogrzebowy (od 01.06.2006 r. do 31.08.2006 r.)	5.060,36 zł
* Zasiłek dla bezrobotnych (od 01.06. 2006 r.):	80% - 426,40 zł; 100% - 532,90 zł; 120% - 639,50 zł

NAJNIŻSZE EMERYTURY I RENTY (OD 01.03.2006 r.)	
---	--

* Emerytura , renta za całkowitą niezdolność do pracy (dawna I i II gr.) oraz rodzinna	597,46 zł
* Renta za częściową niezdolność do pracy (dawna III grupa)	495,57 zł
* Wypadkowa renta za całkowitą niezdolność i wypadkowa renta rodzinna	716,95 zł
* Wypadkowa renta za częściową niezdolność do pracy	551,48 zł
* Renta socjalna	501,87 zł

Uwaga: W przypadku osiągnięcia dodatkowych miesięcznych przychodów w wys. 759,10 zł (30% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z I kw. 2006 r.) renta socjalna ulega zawieszeniu w takim miesiącu.

ODPISY NA ZAKŁADOWY FUNDUSZ ŚWIADCZEŃ SOCJALNYCH W 2006 ROKU.	
---	--

* Obowiązkowe:	
- podstawowy na jednego zatrudnionego (37,5% od kwoty 2.038,00 zł)	764,25 zł
- zwiększony na jeden etat zatrudnionego w szczególnie uciążliwych warunkach pracy (50% od kwoty jak wyżej)	1.019,00 zł
- na jednego pracownika młodocianego (w I,II, i III roku nauki – 5%,6%,7%):	101,90 zł; 122,28 zł; 142,66 zł

- na nauczyciela (1 etat) objętego Kartą Nauczyciela (110% od kwoty 1.795,80 zł)	1.975,38 zł
* Uznaniowe:	
- zwiększony na zatr. inwalidę I lub II grupa (6,25% od kwoty j.w.)	o 127,38 zł
- na emeryta i rencistę objętego opieką socjalną (6,25% od kwoty j.w.)	łącznie 891,63 zł 127,38 zł

WSKAŹNIKI PRZYROSTU PRZECIĘTNYCH WYNAGRODZEŃ W 2006 ROKU	
* Maksymalny wskaźnik roczny	3,5%
* Orientacyjne kwartalne (w 2006 r.)	2,0 % (I kw.); 2,5 % (II); 3,5 % (III); 6,0 % (IV)

STAWKI DIET I RYCZAŁTÓW ZA PODRÓŻE SŁUŻBOWE (od 01.01.2006 r.)	
* Dieta	22,00 zł
* Ryczałt na dojazdy (20% diety)	4,40 zł
* Ryczałt za nocleg (150% diety)	33,00 zł

STAWKI ZA 1 KM PRZEBIEGU POJAZDU (od 18.11.2004 r. i od 01.01.2005 r. - bez zmian_	
--	--

* Sam. osob. o poj. do 900 cm³	0,4894 zł / 1 km
* Sam. osob. o poj. powyżej 900 cm³	0,7846 zł / 1 km

ODSETKI ZA ZWŁOKĘ W PŁATNOŚCIACH	
----------------------------------	--

* Ustawowe z tytułu świadczeń cywilnoprawnych (rocznie – przy liczbie dni w roku 365):	
(od 01.02.2003 r.) 13,00%	(od 25.09.2003 r.) 12,25% (od 10.01.2005 r.) 13,50% (od 15.10.2005 r.) 11,50%
* Z tyt. zobowiązań podatkowych oraz składek na ubezpieczenia społeczne (rocznie):	
(od 28.07.2005) 12,50%	(od 01.09.2005) 12,00% (od 15.10.2005) 11,50% (od 01.03.2006 r.) 11,00%

KWOTA ROCZNEGO OGRANICZENIA PODSTAWY WYMIARU SKŁADEK	
--	--

* kwota powyżej której nie pobiera się składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe	
(w 2005 r.) 72.690 zł	(w 2006 r.) 73.560 zł

SKŁADKI NA UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE ORAZ NA F. PRACY I GFŚP (w %)	
--	--

* Ubezpieczenia społeczne	od 35,94% do 38,86%
w tym:	
- Fundusz emerytalny (pracownik – 9,76% ; pracodawca – 9,76%)	19,52 %
- Fundusz rentowy (pracownik – 6,5% ; pracodawca - 6,5%)	13,00 %
- Fundusz chorobowy (tylko pracownik)	2,45 %
- F. wypadkowy (tylko pracodawca - wysokość ustalana indywidualnie)	od 0,93 % do 3,60%
Razem obciążenia:	pracownik - 18,71%; pracodawca – od 17,19% do 19,86%
* Ubezpieczenia zdrowotne (tylko pracownik – odliczane od podatku do wys. 7,75%)	8,75%
* Fundusz Pracy (tylko pracodawca)	2,45%
* GFŚP (tylko pracodawca)	0,10%

SKŁADKI MIESIĘCZNE DLA PROWADZĄCYCH DZIAŁALNOŚĆ GOSPODARCZĄ (przy zatrudnieniu do 9 osób - od 01.06.2006 do 31.08.2006 r.).	
---	--

* Minimalna podstawa do naliczania składek na ubezpieczenia:	
- społeczne i Fundusz Pracy (60% przecięt. mies. wynagrodzenia z I kw. 2006 r.)	1.518,11 zł
- zdrowotne (75% przecięt. mies. wynagr. w sektorze przeds. z zyskiem z I kw. 2006 r.)	1.904,66 zł
* Minimalne składki na ubezpieczenie społeczne (36,90%)	558,21 zł
w tym:	
- f. emerytalny	(19,52%) 296,34 zł; f. rentowy (13,00%) 197,35 zł
- f. wypadkowy	(1,80%) 27,33 zł; f. chorobowy (2,45 % – dobrow.) 37,19 zł
* Minimalna składka na Fundusz Pracy (2,45%)	37,19 zł
* Minimalna składka na ubezpieczenie zdrowotne	
opłacana przez ubezpieczonego (8,75% podstawy wymiaru)	166,66 zł
odliczana od podatku ubezpieczonego (7,75% podstawy wymiaru)	147,61 zł

SKALA PODATKU DOCHODOWEGO OD OSÓB FIZYCZNYCH W ROKU 2005 i 2006.	
--	--

Podstawa obliczenia podatku w złotych		Podatek wynosi
ponad	do	
	37.024	19% podstawy minus 530 zł 08 gr
37.024	74.048	6.504 zł 48 gr + 30% nadwyżki ponad 37.024 zł
74.048		17.611 zł 68 gr + 40% nadwyżki ponad 74.048

KWOTA ZMNIEJSZAJĄCA ZALICZKĘ NA PODATEK DOCHODOWY W ROKU 2006	
---	--

* miesięcznie (1/12 kwoty rocznej 530,08 zł)	44,17 zł
---	-----------------

ZRYCZAŁTOWANE KOSZTY ZE STOSUNKU PRACY W ROKU 2006	
--	--

* Podstawowe u jednego pracodawcy (siedziba zakładu i miej. zam. w tej samej miejscowości):	
- miesięcznie	102,25 zł – rocznie 1.227,00 zł
* Podstawowe dla wieloetatowców (siedziba zakładu i miejsce zam. w tej samej miejscowości):	
- miesięcznie (u każdego pracodawcy)	102,25 zł – rocznie (nie więcej niż) 1.840,77 zł
* Zwiększone o 25% u jednego pracodawcy (siedziba zakładu w innej miejscowości niż zam.)	
- miesięcznie	127,82 zł – rocznie 1.533,84 zł
* Zwiększone o 25% u wieloetatowców (siedziba zakładu w innej miejsc. niż zamieszkanie):	
- miesięcznie (u każdego pracodawcy)	127,82 zł – rocznie (nie więcej niż) 2.300,94 zł

LIMITY DOPUSZCZALNYCH PRZYCHODÓW (OD 01.03.2006 R. DO 28.02.2007 R.) DLA POBIERAJĄCYCH ŚWIADCZENIA PRZEDEMERYTALNE	
--	--

* Miesięczna dopuszczalna kwota przychodu (50% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2004 r.)	1.190,20 zł
* Miesięczna graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2004 r.)	1.666,20 zł
* Roczna dopuszczalna kwota przychodu (50% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2004 r.)	14.282,40 zł
* Roczna graniczna kwota przychodu (70% przecięt. miesięcz. wynagr. w gosp. za 2004 r.)	19.994,40 zł

Uwaga! W przypadku przekroczenia dopuszczalnej kwoty przychodu – **1.190,20 zł** (suma świadczenia i dodatkowego przychodu), a nieprzekroczenia granicznej kwoty przychodu – **1.666,20 zł**, świadczenie podlega zmniejszeniu o kwotę przekroczenia pomniejszoną o składki na ubezpieczenia społeczne, ale nie więcej niż **335 zł**. W przypadku przekroczenia kwoty granicznej, świadczenie podlega zawieszeniu. Gdy żadna z kwot nie jest przekroczona, świadczenie przysługuje w pełnej wysokości.

Opracował: JERZY PŁAZA

Spotkanie na Jasnej Górze

Mądrość ewangeliczną, zaczerpniętą z dzieł wielkich świętych i sprawdzoną we własnym życiu, trzeba nieść w sposób dojrzały, nie dziecinny, i też nie agresywny, w świat kultury i pracy, w świat mediów i polityki, w świat życia rodzinnego i społecznego – takie m.in. słowa skierował papież Benedykt XVI 26 maja br. do wiernych zebranych na Jasnej Górze. W spotkaniu wzięli udział członkowie „Solidarności”. Wśród nich około 70 osób z naszego Regionu. Wyjechaliśmy o 7 rano pociągiem. Dzięki uprzejmości Dolnośląskich Przewozów Regionalnych PKP mieliśmy do swojej dyspozycji cały wagon, w którym dojechaliliśmy na miejsce, a w środ-

ku nocy powróciliśmy do Wrocławia. Przed południem wysiedliśmy na stacji Częstochowa Stradom i po kilkunastominutowym marszu, śpiewając pieśń „Czarna Madonno” – prowadzeni przez Walentego Styrca z prezydium Zarządu Regionu – dotarliśmy na wały jasnogórskie. Mimo że przyjazd Ojca Świętego zaplanowany był na godzinę 17 już na kilka godzin przed rozpoczęciem nabożeństwa majowego pod sanktuarium zaczęły gromadzić się tłumy. Wraz ze sztandarem naszego Regionu rozbiliśmy się przy samych barierkach odgradzających od murów Jasnej Góry. Większość organizacji i delegacji zarządów regionu „Solidarności” utworzyła

szpaler ze sztandarów

wzdłuż głównego przejścia. Byli m.in. związkowcy z Lublina, Torunia, Nowej Huty, Wielkopolski, Podbeskidzia i wielu innych.

O godzinie 15 rozpoczęła się Msza św. pod przewodnictwem doskonale znanego dolnośląskiej Solidarności ks. kardynała Henryka Gulbinowicza. W czasie mszy dary złożyła delegacja Solidarności z przewodniczącym Januszem Śniadkiem, Maciejem Jankowskim, Małgorzatą Franczyk i Marią Ochman. Były to wykonane ze złota i bursztynu kielich i puszka na komunię. Ich autorem jest gdański artysta Mariusz Drapikowski. – Na kielichu umieściliśmy znaki Papieża, zakonu paulinów i „Solidarności”. Chciałem to zrobić najlepiej jak umiałem i dziękuję, że nasza pracownia została do tego wybrana – powiedział Mariusz Drapikowski. – Naszym marzeniem jest, aby Benedykt XVI skorzystał z tych naczyni, podczas mszy św. beatyfikacyjnej Jana Pawła II – mówił ojciec Sebastian Matecki podczas ostatniej Komisji Krajowej. Po zakończeniu mszy tłum zaczął gestnieć, bo wciąż dochodzili kolejni pielgrzymi. Przed siedemnastą zaczęły nadlatywać nad sanktuarium śmigłowce, które pielgrzymi witali gorącymi oklaskami, „bo a nuż w którymś może lecieć papież”.

Staliśmy bezpośrednio pod jednym z telebimów pokazujących transmisję telewizyjną z powitania Benedykta XVI wewnątrz Kaplicy Cudownego Obrazu. Tam Benedykt XVI przekazał jasnogórskiemu sanktuarium

Złotą Różę

którą 40 lat temu chciał osobiście przekazać papież Paweł VI podczas obchodów 1000-lecia Chrztu Polski. Jak przypomniano w obecności Benedykta XVI – komunistyczne



FOT. MARCIN RACZKOWSKI

władze nie wpuściły wówczas Papieża do Polski. Dar umieszczony w drewnianej, ozdobnej skrzynce ustawiono na ołtarzu pod obrazem Czarnej Madonny. Papieski gest wierni zgromadzeni w kaplicy Cudownego Obrazu nagrodzili gorącą owacją. O godzinie 17 rozpoczęło się nabożeństwo majowe z udziałem oczekiwanego Ojca Św., a po nim wystawienie Najświętszego Sakramentu. Mimo ogromnej kilkuset-tysięcznej rzeszy pielgrzymów, czas ten był pełen modlitewnego skupienia. Zgodnie z hasłem pierwszej pielgrzymki nowego papieża – trwaliśmy mocni w wierze. Wszyscy w skupieniu wysłuchali papieskiego przemówienia skierowanego do

osób konsekrowanych, księży i do świeckich.

Po zakończeniu spotkania przeszliśmy do otwartego już dla wiernych sanktuarium i uczestniczyliśmy o godzinie 21 w apelu jasnogórskim.

Kilka godzin, które pozostały do odjazdu pociągu spędziliśmy, odpoczywając na ławkach wzdłuż alei Najświętszej Marii Panny i chodząc po Częstochowie.

Przed 1 w nocy punktualnie wyjechaliśmy i na czas wróciliśmy do Wrocławia. Na Dworcu Głównym przywitał nas dyrektor Dolnośląskich Przewozów Regionalnych Marek Pawicki, któremu Walenty Styrca podziękował za organizację wyjazdu.

MARCIN RACZKOWSKI



Hotel Wodnik***
kameralny obiekt położony zaledwie
3 km od centrum miasta



W pełni wyposażony teren nad brzegiem Odry
Organizujemy wszelkiego rodzaju imprezy tj.:
pikniki firmowe,
integracyjne spotkania w plenerze,
spotkania przy ognisku połączone z rejsem po Odrze
Specjalizujemy się również w organizacji konferencji,



spotkań biznesowych, przyjęć okolicznościowych,
wesel tradycyjnych
oraz wesel biesiadnych w plenerze
Pozostając do Państwa dyspozycji, zapraszamy do
współpracy, z przyjemnością przygotujemy ofertę
dostosowaną do Państwa potrzeb.

Informacja i rezerwacja:
Hotel Wodnik ul. Na Grobli 28 Wrocław
tel. 071 34 33 667, 34 29 343, fax 071 34 29 344
www.wodnik-hotel.pl e-mail: wodnik@wodnik-hotel.pl
Dział marketingu tel. 071 34 33 667 wew. 412



FOT. MARCIN RACZKOWSKI



Prezydent Wrocławia Rafał Dutkiewicz



Pikieta pod wrocławskim Polarem



Delegaci podczas głosowania



Dyskusja o lustracji



Przerwa w obradach



Wybory



Komisja mandatowa przy pracy.



Jan Grab wyprowadza sztandar na zakończenie WZDR.